



Stołeczny Magazyn **POLICYJNY**

ISSN 1731-4550

lipiec 2013

www.magazyn.policja.waw.pl



NAJLEPSZY Z „DROGÓWKI”



Nowy Zastępca Komendanta Stołecznego Policji

Z dniem 1 lipca powierzono pełnienie obowiązków Zastępcy Komendanta Stołecznego Policji insp. Dariuszowi Pergołowi, dotychczasowemu Komendantowi Rejonowemu Policji Warszawa VII, pełniącemu od 24 czerwca obowiązki I Zastępcy Komendanta Stołecznego Policji. Dotychczasowy I Zastępca insp. Michał Domaradzki mianowany został na stanowisko Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji. I Zastępcą Komendanta Stołecznego Policji został natomiast mł. insp. Roberta Szydło.



Twoje bezpieczeństwo...

*Społeczna Fundacja Bezpieczeństwa Obywateli
organizacja non-profit*



Spis treści

AKTUALNOŚCI

- 4 Czas na kobiety w mundurze
- 6 Piknik Naukowy z Policją
- 6 Ogólnopolska Noc Profilaktyki

Z ŻYCIA GARNIZONU

- 7 Bezpieczeństwo w sieci
- 7 Nowatorskie badania - najlepszy wynik
- 8 Odzyskiwanie mienia - to nasz cel
- 8 Praktyczny poradnik savoir-vivre wobec osób niepełnosprawnych
- 9 Pracowite wakacje policyjnych wywiadowców
- 10 Zapraszamy na obchody Święta Policji
- 10 Od Kapelana na Święto Policji
- 11 Ceremoniał policyjny w praktyce - policjant „na galowo” cz. 1
- 12 Policjant ruchu drogowego 2013
- 12 Połączyła ich praca i miłość
- 12 Zmiany w kadrze
- 12 Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji

PRAWO

- 15 Co nowego w prawie?

PO SŁUŻBIE

- 15 Świat w biegu

PODRÓŻE DALEKIE I BLISKIE

- 17 Wiele krajów - jeden rejs

ROZRYWKA

- 18 Czy wiesz, że ...
- 18 Policyjna krzyżówka

Od redaktora naczelnego

Szanowni Policjanci i Pracownicy Policji

Święto Policji tuż, tuż. Trwają ostatnie przygotowania do stołecznych i ogólnopolskich obchodów. Zaplanowano oficjalne uroczystości i pikniki rodzinne. Zapraszam do zapoznania się ze szczegółowym harmonogramem.

W ten wyjątkowy dzień wielu z nas wystąpi w umundurowaniu galowym. Dlatego też na łamach lipcowego numeru chcemy rozpocząć cykl artykułów poświęconych policyjnemu ceremonialowi. Wiedza ta może się przydać, zarówno podczas zbliżających się uroczystości wręczenia medali i odznaczeń, mianowania na wyższy stopień, ale również podczas innych oficjalnych wydarzeń z udziałem przedstawicieli Policji.

W pierwszej części zachęcamy do zapoznania się z zasadami dotyczącymi umundurowania policjanta „na galowo”.

Korzystając z okazji życzę wszystkim Policjantom i Pracownikom Policji sukcesów w pracy, wytrwałości w realizacji powierzonych zadań oraz satysfakcji z pełnienia tej odpowiedzialnej służby. Niech Wasza ciężka praca znajdzie uznanie u przełożonych i będzie doceniona przez społeczeństwo.



Redaktor Naczelny
kom. Anna Kędzierzawska

Mamy już 20 lat! Z ARCHIWUM SMP



„Ponad 7,5 tys. osób pokrzywdzonych, w tym 5518 kobiet i 1005 dzieci do 13 roku życia, 6012 interwencji policyjnych w sprawach związanych z przemocą w rodzinie – te dane za ubiegły rok obrazują skalę zjawiska na terenie działania Policji w garnizonie stołecznym. Najczęściej osobą, która jako pierwsza ma kontakt z ofiarą przemocy jest interweniujący policjant. To w dużej mierze od niego zależy czy ofiara uświadomi sobie swoją sytuację i podejmie próby przeciwdziałania dalszym aktom przemocy. Sytuacja ta nakłada na policjanta olbrzymią odpowiedzialność, dlatego publikujemy kilka psychologicznych i proceduralnych wskazówek, które mogą okazać się cenne podczas interwencji”.

(SMP Nr 1-3/2007)

„Mobbing w ostatnim czasie stał się popularnym terminem i jest coraz częściej używany. Niestety wiele osób posługujących się określeniem „mobbing” nie do końca wie, czym ten mobbing jest. Intuicyjnie wiemy, że odnosi się do środowiska zawodowego i ma znaczenie negatywne. W wielu przypadkach określenie to jest nadużywane. Nie każde nieprawidłowe zachowanie jest mobbingiem. Trudno jest czasem odróżnić mobbing od konfliktu między ludźmi, od jednorazowego „wybuchu” negatywnych emocji, zwykłego braku kultury czy wręcz „chamstwa”.

(SMP Nr 4/2007)



„Intensyfikacja chuligańskich zachowań podczas imprez masowych doprowadziła do wprowadzenia szeregu regulacji zarówno na szczeblu ustawowym, jak i instytucjonalnym. Nowe rozwiązania prawne mają na celu usprawnienie pracy policyjnej i ograniczenie tego typu przestępczości. Współpraca między Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Sportu, Polskim Związkiem Piłki Nożnej oraz Ekstraklasą S.A. zaowocowała zmianą niektórych przepisów wynikających z Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 22 sierpnia 1997 r. W nowej ustawie wprowadzono zapisy zwiększające zakres odpowiedzialności i obowiązków organizatorów imprez sportowych”.

(SMP Nr 9/2007)

Okładka - foto kom. Andrzej Browarek

Cytat miesiąca

*Odwaga jest to wiedza o tym,
czego bać się trzeba,
a czego nie.*

Platon

Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik

Adres redakcji:

ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa

e-mail: ksp.redakcja@policja.waw.pl

Telefon: (22) 603-38-40; (22) 603-38-41

Redaktor naczelny:

kom. Anna Kędzierzawska

e-mail: ksp.redakcja@policja.waw.pl

ISSN 1731-4550



Współwydawca:

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie,
ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111,
12-100 Szczytno



SPROSTOWANIE

W czerwcowym numerze Stołecznego Magazynu Policyjnego wystąpił błąd drukarski w wywiadzie z Komendantem Stołecznym Policji nadinsp. Dariuszem Działo. Prawidłowo fragment wypowiedzi Pana Komendanta powinien brzmieć: „Większą uwagę przywiązywać też będziemy do przestępczości nieletnich, bo to oni są w większości sprawcami rozbojów, bójek, pobić, kradzieży czy zniszczenia mienia. Ale mnie interesuje rzetelna praca, a nie praca pod statystykę, gdzie robi się z dzieci bandytów. Nie zależy mi, aby wyznacznikiem tej pracy były tzw. „rozboje sklepikowe” czy „kanapkowe”.

Za pomyłkę przepraszamy

Czas na kobiety w mundurze

„Partnerstwo, Solidarność, Różnorodność” – pod takim hasłem odbył się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie V Kongres Kobiet. Uczestniczyło w nim ponad 8 tys. pań z całej Polski, w tym kilkaset funkcjonariuszek różnych formacji. Dla uczestniczek i uczestników (bo zainteresowani byli również panowie) przygotowano 5 sesji plenarnych, międzynarodowe spotkania ministrów przy tzw. okrągłych stołach, warsztaty i 25 paneli równoległych. Jeden z nich poświęcony był w całości kobietom w służbach mundurowych.

Gośćmi specjalnymi tegorocznego kongresu była para prezydencka oraz premier polskiego rządu. Wśród gości zagranicznych znalazła się księżna Ameerah Al-Taweel z Arabii Saudyjskiej oraz działaczki na rzecz praw człowieka z Afganistanu i Kuwejtu. Specjalne zaproszenia przyjęły też przedstawicielki różnych mniejszości społecznych żyjących w Polsce. W sumie na kongresie reprezentowane były 32 państwa.

Wśród tematów sesji znalazły się m.in.: przyszłość Polski i Europy, solidarność międzypokoleniowa, równość szans, przedsiębiorczość kobiet, a także relacje z bliskimi i różnorodność kulturowa. Organizatorzy przygotowali także warsztaty na temat autoprezentacji, zdrowia, strategicznego planowania przyszłości czy znajdowania równowagi pomiędzy pracą a życiem prywatnym. Obrady kongresu można było śledzić „na żywo” w Internecie.

Rolę prowadzących przyjęły: Krystyna Loska i Grażyna Torbicka (TVP), Kazimiera

Szczuka, Agnieszka Graff, Dorota Warakomska, Katarzyna Żak, Beata Jakoniuk-Wojcieszak (TVP INFO), Ewa Wanat (Radio RDC), Olga Kozierowska (Radio PIN), Eliza Michalik (Superstacja), Ewa Siedlecka (Gazeta Wyborcza), Piotr Pacewicz (Gazeta Wyborcza).

W panelach uczestniczyły m.in.: Henryka Bochniarz, Magdalena Środa, Danuta Hübner, Wanda Nowicka i Agnieszka Holland.

Po raz pierwszy w programie kongresu znalazł się prawie dwugodzinny panel skierowany do kobiet w mundurach pod nazwą „Kobiety w służbach mundurowych: sukcesy, perspektywy, partnerstwa”, prowadzony przez prof. Danutę Waniek. Każdą formację reprezentowały przedstawicielki z poszczególnych służb.

Na lądzie, w morzu i w powietrzu

Kobiety w Wojsku Polskim reprezentowała kmdr Bożena Szubińska, pełnomocnik MON ds. wojskowej służby kobiet.

Gościem specjalnym V Kongresu Kobiet była Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania Pani dr Agnieszka Kozłowska-Rajewicz.

W swoim wystąpieniu nawiązała m.in. do opracowanego dokumentu pn. Krajowy Program Działań na Rzecz Równego Traktowania na lata 2013-2015, w którym wyodrębniono takie obszary, jak:

- polityka antidyskryminacyjna,
- równe traktowanie na rynku pracy i w systemie zabezpieczeń społecznych,
- przeciwdziałanie przemocy i zwiększenie ochrony ofiar przemocy,
- równe traktowanie w systemie edukacji,
- równe traktowanie w systemie ochrony zdrowia,
- równe traktowanie w dostępie do dóbr i usług.

Więcej na stronie rownetraktowanie.gov.pl



Kobiety w wojsku pełnią służbę od 25 lat. Na początku pracowały głównie w korpusie medycznym, z czasem sytuacja się zmieniła. Przełom nastąpił po wejściu Polski do NATO. Wtedy panie otrzymały równe szanse edukacji wojskowej i zaczęły zajmować stanowiska dotychczas niedostępne. W 1999 r. kobiety-żołnierze utworzyły Radę ds. Kobiet w Siłach Zbrojnych RP, która współpracuje z Komitetem NATO ds. Równości Płci. Jego aktualnym zadaniem jest implementacja Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ (UNSCR) 1325 – Kobiety, Pokój, Bezpieczeństwo. Z myślą o eliminowaniu przeszkód do pełnienia służby przez kobiety poprawiono warunki sanitarno-higieniczne, zmieniono przepisy mundurowe, w regulaminach poprawiono zapisy komend wojskowych, w rozporządzeniach uwzględniono macierzyńskie prawa kobiet.

Obecnie kobiety w wojsku przekraczają kolejne bariery, awansują (w maju 2013 r. - 9 kobiet pełniło służbę w stopniu komandora), zostają dowódcami (433 panie zajmują stanowiska dowódcze na różnych szczeblach), uczestniczą w misjach, pełnią służbę na okrętach podwodnych, za sterami samolotów, w bojowych wozach pancernych, przy obsłudze wyrzutni rakiet, w jednostkach chemicznych, przeciwlotniczych, wojskach specjalnych czy żandarmerii wojskowej. Wnoszą do wojska nowe wartości związane z ich kompetencjami i umiejętnościami. Pozytywnie wpływają na poprawę stosunków międzyludzkich, lepszą komunikację i współpracę.

Strażniczki praw człowieka

Policję reprezentowały podinsp. Kamila Zimoń, ekspert w KGP, członkini Europejskiej Sieci Policjantek **oraz insp. dr hab. Izabela Nowicka**, prorektor ds. studenckich WSPol w Szczytnie.

Tuż po utworzeniu Policji Państwowej w 1919 r. nie przyjmowano kobiet w policyjne szeregi. Zawód uważano za typowo męską profesję. Z czasem jednak zwrócono uwagę na potrzebę zatrudniania pań. 26 lutego 1925 r. minister spraw wewnętrznych polecił utworzyć Policję Kobięcą. Komendantką Policji Kobięcej została Stanisława Filipina Paleolog, nazwana polską Joanną d'Arc. Członkinie formacji pełniły funkcję ochronną, prowadziły działania rozpoznawcze i uczestniczyły w różnych akcjach.

Obecnie co siódma osoba zatrudniona w Po-



licji to kobieta. Według danych z marca w polskiej Policji pracuje 13 863 policjantek (w wojsku 2 924). Wykonują różne zadania w służbie prewencyjnej, kryminalnej i wspomagającej. Patrolują ulice, czuwają nad bezpieczeństwem w ruchu drogowym, prowadzą dochodzenia, są dzielnicowymi, przewodniczkami psów służbowych, ekspertkami w laboratoriach kryminalistycznych, specjalistkami ds. nietletnich, wykładowczyniami w policyjnych szkołach, a jedna służy nawet w Zarządzie Lotnictwa Policji.

Prawie 70% policjantek posiada wyższe wykształcenie. Na 1772 stanowisk kierowniczych w Policji, policjantki jak dotąd objęły 57. Kierują takimi jednostkami, jak Komenda Rejonowa Policji Warszawa V, Komendami Miejskimi: w Białymstoku, Szczecinie i Łodzi. Pełnią też funkcje kierownicze na różnych szczeblach policyjnej hierarchii. Najwyższym stanowiskiem w polskiej Policji, jakie zajęła kobieta, była funkcja Komendanta Wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy w latach 2004 – 2006. Jak dotąd w historii Policji nie było jeszcze Pani general.

- Zgodnie z zaleceniami UE istotne jest sukcesywne włączenie problematyki płci (gender mainstreaming) do głównego nurtu życia społecznego i podejmowanie działań na rzecz kobiet w celu promowania równości płci. Rezolucja Rady Bez-



pieczeństwa ONZ 1325 wzywa do pełnego i równego udziału kobiet w staraniach o pokój i bezpieczeństwo, a ratyfikowana przez Polskę Konwencja ONZ w sprawie Eliminacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet stwierdza, że pełny i wszechstronny rozwój każdego kraju, dobrobyt świata i spraw pokoju wymagają jak największego udziału kobiet we wszystkich dziedzinach, na równi z mężczyznami. Zatem niezbędne jest propagowanie równości szans w Policji, m.in. poprzez obiektywne kryteria podczas przyjmowania do służby, awansowania, wynagradzania, kierowania na szkolenia, wprowadzania rozwiązań ułatwiających godzenie życia zawodowego z prywatnym (w Belgii są specjalne przedszkola i żłobki dla dzieci funkcjonariuszy). Nowoczesna Policja to Policja wrażliwa na płeć. Ważnym krokiem jest z pewnością powołanie Pełnomocnika ds. równego traktowania w służbach mundurowych podległych MSW – przekonywała w swoim wystąpieniu podinsp. Kamila Zimoń.

W kluczowych pionach

Straż Graniczną z kolei reprezentowała chor. Karolina Miklaszewska.

W nowej odsłonie SG powstała w maju 1991 r. Jest jedną z najnowocześniejszych formacji mundurowych. Z roku na rok pracuje w niej coraz więcej kobiet. Jeszcze w 1998 r. było ich 711, obecnie służy ponad 3200 pań.

Wstępują do służby z różnych powodów. Kierują nimi różne motywacje, jak chociażby: chęć rozwijania własnych umiejętności, bezpieczeństwo ekonomiczne, poczucie bezpieczeństwa w przypadku samotnych matek czy planujących macierzyństwo,

zawodowe zaufanie społeczne czy świadomość zagrożeń. Pełnią służbę na różnych stanowiskach, także kierowniczych. Najwięcej pań pracuje w Nadwiślańskim Oddziale SG. Pracują w kluczowych pionach: granicznym, ds. cudzoziemców czy operacyjno-śledczym, co wynika zarówno z przepisów, które nakładają obowiązek wykonywania czynności wyłącznie przez kobiety, jak również z ich predyspozycji i wykształcenia.

Kobiety aktywne rozbijają „szklany sufit”

Najliczniejszą grupę mundurowych na kongresie – **Służbę Więzienną - reprezentowała ppłk Anna Osowska-Rembecka**, przewodnicząca Rady ds. Kobiet SW i członkini Stowarzyszenia Kongres Kobiet, która, jak mówi o sobie jest „wielbicielką swojej formacji”.

Straż Więzienna to formacja, w szeregach której najwcześniej służyły kobiety. W dekrecie o tymczasowych przepisach więziennych z 8 lutego 1919 r.

podpisanych przez Józefa Piłsudskiego wymieniono, że personel więzienny stanowią dozorczy, dozorczyńie, starsi dozorczy i starsze dozorczyńie. Już wtedy panie nosiły zgodnie z regulaminem umundurowanie odpowiedniego koloru, kroju, z odpowiednią długością spódnicy i wysokością

trzewików.

Obecnie w SW pracuje ponad 4 700 kobiet. Pełnią służbę w kadrach, finansach, obsłudze prawnej, ale również na pierwszej linii jako wychowawczynie, terapeutki, psycholożki, lekarki, pielęgniarki, funkcjonariuszki działu ochrony. Pełnią służbę w oddziałach mieszkalnych dla skazanych, nadzorują spotkania skazanych z rodziną (widzenia), spaceru oraz służbę konwojową.

Zarządzeniem Dyrektora Generalnego SW powołano Radę ds. Kobiet w służbie więziennej. Promuje ona wizerunek kreatywnych kobiet w formacji, podejmuje działania zmierzające do zmiany mentalności w podejściu do kobiet w służbie, postrzegania ich ról społecznych oraz holistycznego podejścia do zagadnień dotyczących „kobieta-funkcjonariusz”, przeciwdziałania zjawisku „szklanego sufitu” (czyli trudności kobiet z awansowaniem powyżej pewnego szczebla). Jej osiągnięciami są cyklicznie organizowane seminaria poświęcone kobietom w mundurze oraz wprowadzenie programu „Być kobietą aktywną”, promującego zdrowy styl życia i budującego wiarę w swoje możliwości.

- Wiele pozostało jeszcze do zrobienia, np. prowadzenie akcji profilaktycznych i informacyjnych dotyczących praw kobiet, równouprawnienia, dyskryminacji, mobbingu, wspieranie rodzicielstwa, przeciwdziałanie przemocy w rodzinach mundurowych.

Niewątpliwą barierą jest jeszcze niedostępność najwyższych stanowisk służbowych dla kobiet oraz preferowanie mężczyzn – kandydatów do służby. Warto byłoby też rozważyć powstanie Platformy pozainstytucjonalnej zrzeszającej panie z różnych służb, by wspierać, działać i uświadamiać wszystkim rolę kobiet w poszczególnych formacjach – powiedziała pani pułkownik.

Wymarzone miejsce dla kobiety

Państwową Straż Pożarną reprezentowała st. kpt. Małgorzata Romanowska.

PSP ma już ponad 20 lat. Funkcjonariusze i funkcjonariuszki nie tylko gaszą pożary (stanowią one tylko 35% wszystkich obsługiwanych zdarzeń), ich zakres zadań to również: ratownictwo techniczne, wysokościowe, wodne, chemiczne, ekologiczne i medyczne. W tej męskiej formacji kobiety stanowią zaledwie 4,15% wszystkich funkcjonariuszy i jest ich 1244. Najwięcej pań pracuje w logistyce oraz w działach operacyjnych, najmniej w prewencji i „szkoleniówce”. Choć 76% posiada wyższe wykształcenie, to jednak szczytem władzy dla kobiet w PSP jest dla nich stanowisko zastępcy komendanta miejskiego (jedna kobieta) oraz stanowisko dyrektora biura (dwie panie).

Jak przekonuje chor. Romanowska, służba w PSP to wymarzone miejsce dla kobiety. – *Stabilizacja zawodowa, możliwość rozwoju i awansu, uznanie w społeczeństwie, możliwość godzenia roli funkcjonariuszki i matki. Mimo to kobiet w tej służbie jest niewiele, a z partnerstwem w służbie jest, jak z drużyną piłkarską. Ten sam cel, te same narzędzia i umiejętności, ale aby osiągnąć cel, ktoś musi pomóc (jak w piłce nożnej, aby strzelić bramkę, ktoś musi podać).*

Podczas dyskusji jednomyślnie stwierdzono, że powołanie Rady ds. Kobiet w służbach mundurowych to właściwy kierunek działania,



o czym świadczą doświadczenia koleżanek z wojska i służby więziennej. Dzięki tej instytucji można wpływać na różne sprawy dotyczące bezpośrednio kobiet, służących zwłaszcza w formacjach hierarchicznego podporządkowania. Niezależnie zaproponowano po-

wstanie Platformy pozainstytucjonalnej służącej wymianie doświadczeń.

Choć z rolą kobiet w służbach mundurowych łączy się wiele stereotypów, choć w służbach mundurowych od zawsze dominowali mężczyźni, to jednak obecna sytuacja społeczno-polityczna otwiera drzwi formacji wielu kobietom. Swoje życie zawodowe postanawiają na stałe związać z mundurem. Jest ich z każdym rokiem więcej, są wykształcone, coraz częściej awansują, pokonując kolejne szczeble kariery zawodowej.

**kom. Anna Kędzierzawska
foto Grzegorz Kufel**

Wykorzystano materiały V Kongresu Kobiet

Wśród niemal 200 namiotów, w których interesujące pokazy przygotowały instytucje naukowe z całego świata, nie zabrakło Komendy Stołecznej Policji. 17 Piknik Naukowy Polskiego Radia i Centrum Nauki Kopernik odbywający się w tym roku na Stadionie Narodowym przyciągnął tysiące widzów.

W programie znalazło się mnóstwo zdziwiających pokazów, ciekawych prezentacji, popularnonaukowych zabaw i konkursów – zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Policjanci z Laboratorium Kryminalistycznego przybliżyli wszystkim zainteresowanym zasady i metody zabezpieczania śladów kryminalistycznych na miejscu zdarzeń. Do dwóch stanowisk ekspertów kryminalistyki ustawiały się długie kolejki, ponieważ nie nadążali z pobieraniem śladów

Piknik Naukowy z Policją



linii papilarnych. Z kolei policjanci Wydziału Prewencji udzielali odpowiedzi na wszystkie pytania. Wydział Doskonalenia Zawodowego przygotował natomiast praktyczne pokazy udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się stanowisko Wydziału Ruchu Drogowego, gdzie dzieci mogły zdać teoretyczną, a także praktyczną egzamin na kartę rowerową. Niestety wielu uczniów będzie musiało podejść do próby po raz kolejny. Na ich twarzach malowało się rozczarowanie

i zawód, ale wszyscy zdają sobie sprawę, że znajomość zasad poruszania się po drogach jest gwarancją bezpieczeństwa i tu nie może być taryfy ulgowej. Policjanci WRD poza edukacją najmłodszych pełnili stricte „drogowe” obowiązki. Ich punkt był usytuowany na parking, gdzie dochodziło do karkołomnych prób parkowania w miejscach zupełnie do tego nieodpowiednich. Dzięki ich interwencjom udało się zapewnić drożność ścieżek komunikacyjnych i ruch odbywał się płynnie.

Tegoroczny piknik zorganizowany pod hasłem „Życie” przyciągnął rekordową, liczbę osób, których było niemal 150 tysięcy. Około 200 instytucji z 22 krajów świata w swoich namiotach wystawowych upowszechniało wiedzę, przeprowadzając ponad 1000 pokazów i eksperymentów z różnych dziedzin nauki.

Elżbieta Sandecka-Pultowicz



W przedostatnią sobotę czerwca odbyła się Ogólnopolska Noc Profilaktyki. Impreza promująca życie bez uzależnień rozpoczęła się już przedpołudniem, ale dopiero o 16.00 nastąpił jej najważniejszy punkt. Tysiące ludzi w całej Polsce połączył Zryw Wolnych Serc, czyli rytm serca wybijany dłonią przez minutę.

Mimo, że Ogólnopolska Noc Profilaktyki odbyła się już po raz kolejny, to Zryw Wolnych Serc miał miejsce pierwszy raz. W głównych uroczystościach, które odbyły się na Placu Bankowym udział wzięli m.in. Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Działoszyński, Zastępca Komendanta Stołecznej Policji nadkom. Artur Jopek, Wojewoda Mazowiecki Jacek Kozłowski, Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak, aktor Emilian Kamiński.



Ogólnopolska Noc Profilaktyki

Tuż po „Zrywie” głos zabrał Komendant Główny Policji:

- Cieszę się, że jesteście razem z nami. Bardzo Wam dziękuję. Jestem dumny z Waszej postawy, z promowania życia bez uzależnień, z pokazywania, że można żyć bez alkoholu, narkotyków, przemocy, rasizmu. Tak trzymać. Możecie liczyć



na pomoc policjantów. Cieszę się, że jesteśmy tutaj razem. Dziękuję wszystkim, którzy wspierają tę akcję. Myślę, że będzie się rozrastała.

Po krótkich przemowach pozostałych gości w wielu miastach Polski kontynuowane były różne występy sceniczne mające na celu promowanie profilaktyki antynarkotykowej.



Na Placu Bankowym czas przybyłym umiłała m.in. Radomska Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Grandioso” oraz Grupa Beribazu Centro Arte-Luta, która dała rewelacyjny pokaz capoeiry. Nie obyło się również bez słynnego tańca „Belgijka” do muzyki zespołu Laïs, który w swej muzyce łączy współczesny folk i inne gatunki muzyczne. Do tańca porywał sam główny dowodzący całym przedsięwzięciem, szef programu PaT inspektor Grzegorz Jach.

Pogoda dopisała, nastroje też. Do zobaczenia za rok.

Karina Pohoska

Bezpieczeństwo w sieci

Wakacje to czas, kiedy nasze dzieci często same, bez opieki zostają w domu. Łatwą rozrywką staje się dla nich Internet. Każdy rodzic, opiekun chce uchronić swoje dziecko od „złego świata”. Cóż, w dobie swobodnego dostępu do sieci musimy pamiętać szczególnie o najmłodszych użytkownikach. Internet jest dla nich skarbnicą wiedzy. Niesie jednak za sobą poważne zagrożenia. Rolą rodziców i opiekunów jest, aby pokazać dziecku, że nie wszyscy w sieci są dobrzy, że pozornie serdeczny znajomy z sieci upominający się o zdjęcia lub spotkanie, może okazać się niebezpiecznym przestępcą.

Wiek dzieci rozpoczynających swoją przygodę z Internetem wciąż się obniża. Musimy od najmłodszych lat kształtować w nich właściwe nawyki, pozwalające na mądre korzystanie z potencjału sieci internetowej. Z przeprowadzonych badań wynika, że zaledwie co trzeci rodzic rozmawia z dzieckiem o zasadach, jakich powinno ono przestrzegać, korzystając z Internetu. Należy rozmawiać z dzieckiem, być obecnym w jego życiu – również tym wirtualnym. Raz wyrządzona krzywda, w tym nierzeczywistym świecie, nie zniknie wraz z wyłączeniem komputera. Warto poświęcić czas dziecku, to później procentuje. Wakacje to doskonała okazja, by nauczyć je bezpiecznego surfowania w sieci. Dziecko najlepiej zapamięta,



jeśli sami wskażemy to, co może stanowić zagrożenie.

ZASADY BEZPIECZEŃSTWA W INTERNECIE:

1. Włączaj komputer tylko wtedy, gdy ktoś dorosły jest w domu.
2. Nie ufaj osobie poznanej przez Internet. Nigdy nie możesz być pewien, kim ona naprawdę jest. Mówi, że ma 8 lat, ale może mieć 40!
3. Nie spotykaj się z osobami poznanymi przez Internet!
4. Gdy coś Cię przestraszy lub zaniepokoi, wyłącz monitor i powiedz o tym dorosłemu.
5. Nie zdradzaj nikomu swojego imienia ani adresu! Nie mów też, ile masz lat i do jakiej szkoły chodzisz. Nie podawaj numeru telefonu.
6. Wymyśl sobie jakiś fajny nick, czyli internetowy pseudonim. Nie podawaj w nim daty urodzenia ani wieku, np. karolina1993 czy jacek14 – lepiej, żeby nikt obcy nie wiedział, ile masz lat. Wykorzystaj imię bohatera ulubionego filmu lub słowo z piosenki. Użyj swojej fantazji. Na pewno wymyślisz coś ciekawego!

7. Używaj komunikatorów tylko do kontaktów ze znajomymi, o których wiedzą Twój rodzice.
8. Z komunikatorów i czatów korzystają też osoby o złych zamiarach i trzeba być bardzo ostrożnym.
9. Ustaw komunikator tak, żeby nikt spoza listy kontaktów nie mógł Cię zaczepiać.
10. Pomyśl kilka razy, zanim wyślesz wiadomość, e-mail czy smsa.
11. Kiedy klikniesz „wyślij”, nie można już tego cofnąć.
12. Nie dokuczaj innym.
13. Pamiętaj, że w Internecie obowiązuje zasada nieużywania brzydkich słów. Traktuj innych tak, jak byś chciał, żeby Ciebie traktowano.
14. Długie korzystanie z komputera szkodzi zdrowiu i może być przyczyną wielu innych problemów, np. w szkole.
15. Nie zapominaj o sporcie i innych rozrywkach, nie związanych z komputerami i Internetem.

*Wykorzystano materiały
Fundacji Dzieci Niczyje
podkom. Ewa Szymańska-Sitkiewicz*

Nowatorskie badania - najlepszy wynik

Najlepszy wynik podczas krajowego egzaminu dla kandydatów ubiegających się o uzyskanie uprawnień ekspertów kryminalistyki uzyskał asp. mgr inż. Artur Wójcik z Pracowni Wizualizacji Śladów Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji. Jego nowatorska praca badawcza oraz uzyskane wyniki potwierdzają założenia, co do możliwości wykorzystania ardroxu oraz tuszu do stempli do poprawy czytelności linii papilarnych opuszek palców zwłok.

Wegzaminie wzięło udział 25 osób z 17 laboratoriów kryminalistycznych w Polsce. Kandydaci na eksperta kryminalistyki zaliczają pisemny sprawdzian z pięciu zagadnień oraz niezwykle wymagający egzamin ustny. Takiego wyniku, jaki osiągnął asp. Artur Wójcik ze stołecznej komendy, nie było od lat. Pracował na to przynajmniej trzy lata, bo tyle trwa nauka kandydata na eksperta kryminalistyki. W tym czasie pod okiem swojego mentora (eksperta) kom. Marcina Wudarczyka opracował ponad sto ekspertyz, odbył praktyki w Laboratorium CLKP, brał udział w charakterze obserwatora w rozprawach sądowych, przeprowadził również no-

watorską pracę badawczą, która przy wykorzystaniu ardroxu (środku do kontrastowania śladów papilarnych ujawnionych cyjanoakrylanami) oraz zwykłego, niebieskiego tuszu do pieczętek znacznie poprawia czytelność linii papilarnych na opuszkach palców zwłok. W ramach zleconych Komendzie Stołecznej Policji ekspertyz oraz uprzejmości Zakładu Medycyny Sądowej w Warszawie przeprowadził 500 badań. Wyniki tej pracy badawczej doceniła komisja egzaminacyjna powoływana przez Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji Instytut Badawczy, która przyznała 49 na 50 możliwych do zdobycia punktów.

Uzyskując pozytywny wynik egzaminu końcowego asp. Artur Wójcik nabył uprawnienia do wydawania opinii z wizualizacji śladów w ramach badań daktyloskopijnych. Mówiąc prościej specjalizacji polegającej na ujawnianiu i zabezpieczaniu śladów pozostawionych na różnych przedmiotach do dalszych badań.

- Przebadalem mnóstwo przedmiotów o przeróżnych powierzchniach i kształtach - mówi. W zależności od ilości zabezpieczonego materiału dowodowego oraz rodzaju podłoża wizualizacja śladów daktyloskopijnych trwać może nawet do kilku miesięcy. Rocznie przeprowadzałem, oczywiście pod nadzorem, kilkadziesiąt ekspertyz, przy czym w jednej sprawie może być od jednego nawet do kilku tysięcy przedmiotów. Pod względem liczby przeprowadzanych badań nasze



laboratorium znajduje się w czołówce krajowej.

Zdaniem asp. Artura Wójcika (na zdj. po prawej) – nie ma przestępstw doskonałych. Nowoczesne metody badawcze pozwalają wykryć i wnikliwie prześledzić przebieg niemal wszystkich zdarzeń. Niemalże znaczenie mają tu umiejętności ekspertów kryminalistyki. W dziedzinie daktyloskopii pożądana jest przede wszystkim spostrzegawczość, cierpliwość i opanowanie.

Aspirant Artur Wójcik w Policji pracuje od 12 lat, pierwsze doświadczenia zdobywał w Komendzie Rejonowej Warszawa VII w sekcji dochodzeniowo-śledczej. Specyfika zdarzeń, w których uczestniczył, ugruntowała jego wiedzę i doświadczenia, wobec czego bez przeszkód trafił do Laboratorium Kryminalistycznego, co było jego marzeniem. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Menadżerskiej na kierunku administracja publiczna, wcześniej na Politechnice Radomskiej uzyskał tytuł inżyniera transportu.

*Elżbieta Sandecka-Pultowicz
foto KGP*

Odzyskiwać mienie - to nasz cel

- Szczęście sprzyja najlepszym - mówi nadkomisarz Bartłomiej Dydek, wieloletni funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji, od kwietnia 2013 r. naczelnik nowo powstałego wydziału do spraw odzyskiwania mienia. – Jestem przekonany, że stołeczni policjanci dzięki swojej wiedzy i umiejętnościom będą skutecznie odzyskiwać mienie pochodzące z przestępstwa – dodaje.

Jest to pierwszy takiego rodzaju wydział w Polsce. Do tej pory w nielicznych komendach wojewódzkich policji działały zespoły do spraw odzyskiwania mienia. W krótkim czasie wykazały, że są bardzo potrzebne w strukturach Policji. - Dostaliśmy od Prokuratury Apelacyjnej zielone światło na tworzenie naszego wydziału - mówi **Bartłomiej Dydek**. Nasz wydział ma charakter typowo roboczy. Jego głównym zadaniem będzie prowadzenie tzw. śledztw finansowych równoległych ze sprawami innych komórek organizacyjnych KSP. Będziemy wspierać wydziały i pomagać, a nie nadzorować podległe komendzie stołecznej jednostki. W swojej strukturze mamy sekcję operacyjną i dochodzeniową. Jednak to na operacyjnych spadnie największa odpowiedzialność za uzyskiwanie informacji, ujawnianie, zabezpieczanie i odzyskiwanie mienia pochodzącego z przestępstwa lub mającego związek z jego pochodzeniem.

Trudno jest odzyskać majątek pozyskany w ramach procederu przestępczego?

- Owszem. Dlatego naszym zadaniem będzie udowodnienie takiej osobie, że posiadany przez nią ma-

jątek pochodzi z przestępstwa. Wszyscy wiemy, że sprawcy zapisują notarialnie, przekazują oficjalnie lub mniej oficjalnie swój majątek na matki, babki, żony, osoby trzecie.

W rzeczywistości to oni są konsumentami własnego majątku. Ujawnienie i udowodnienie ukrytych majątków, to zadanie bardzo trudne. Musimy wykazać prokuraturze a następnie przed sądem, że majątek w posiadaniu przestępcy oraz osób trzecich, uzyskany został z nielegalnego procederu. Do nas będzie należało udowodnienie, że funkcjonowanie to, było świadome i przemyślane. Zebrany materiał nie może budzić żadnych wątpliwości. Działania naszego wydziału poza pracą operacyjną oparte będą na ścisłej współpracy z Departamentem Wywiadu Skarbowego Ministerstwa Finansów, Generalnym Inspektorem Informacji Finansowej, Urzędami Kontroli Skarbowej, Urzędami Skarbowymi, Prokuraturą. Natomiast w zakresie majątków ukrytych poza granicami kraju nawiążemy ścisłą współpracę z Wydziałem ds. Odzyskiwania Mienia KGP oraz organami policji innych państw.

Postawiliście sobie bardzo poważne wyzwanie...

- Z wieloletniego doświadczenia wiem, że jest to wykonalne – przekonuje nadkom. Dydek. Najważniejsze jest, aby wiedzieć, jakie się ma możliwości. Wraz z ekspertem Łukaszem Podgórskim posiadamy wiedzę, doświadczenie i praktykę w tej dziedzinie i zamierzamy to wykorzystać do zadań, jakie zostały przed nami postawione.

Na obecnym etapie wydział buduje markę. Im więcej spraw, tym szybciej będziemy mogli wykazać potrzebę istnienia naszego wydziału.

Jak to będzie wyglądało w praktyce?

- Każda otrzymana informacja - od wydziału gospodarczego, kryminalnego, korupcji, narkotyków – potraktowana będzie, jak coś wyjątkowego. Zamierzamy brać udział w prowadzeniu ich sprawy od samego początku. W kierowanych przez nas sprawach będziemy wykorzystywać własne siły i środki. Czasami wspomagać nas będzie WTO czy CBS KGP.

Wszelkie działania obstawimy własną obserwacją i na bieżąco będziemy informować oraz konsultować uzyskane wyniki z wydziałem prowadzącym sprawę „matkę”. Musi być ścisła współpraca. Do naszych zadań będzie należało sprawdzanie osoby (będącej w naszym zainteresowaniu) w krajowych rejestrach, bankach, instytucjach pod kątem posiadanego majątku. W tej sytuacji figurant będzie miał na „karku” nie tylko, np. policjantów z narkotyków, ale również nas. Prześwitlimy całe życie osoby będącej w naszym zainteresowaniu, jej konta bankowe. Oczywiście wszystko zgodnie z literą prawa i po uzyskaniu stosownych zezwoleń prokuratorskich, sędziów. Sprawdzimy również wszystkie nieruchomości, będące w posiadaniu jej i osób trzecich. Poznamy zwyczaje, zainteresowania, mocne i słabe strony. Będziemy szukać i jeszcze raz szukać. Jeżeli podczas prowadzenia sprawy wynikną inne czynniki wskazujące na posiadanie mienia uzyskanego w trakcie prowadzenia procederu przestępczego, podejmiemy trop. Zrobimy wszystko, aby sprawca czynu zabronionego po wyjściu z więzienia nie miał już do czego wracać.

rozmowę przeprowadziła podkom. Ewa Szymańska-Sitkiewicz

Praktyczny poradnik *savoir - vivre* wobec osób niepełnosprawnych

OSOBA, KTÓRA DOZNAŁA UDARU ma poważne zaburzenia słuchu, korzysta z protezy głosu, jąka się lub ma inne zaburzenia mowy, które utrudniają jej zrozumienie.

- Poświęć takiej osobie pełną uwagę. Nie przerywaj jej, ani nie kończ za nią zdań. Jeżeli masz trudności z jej zrozumieniem, nie przytakuj. Po prostu poproś o powtórzenie. W większości przypadków osoba ta nie będzie miała nic przeciwko powtórzeniu i doceni twój wysiłek w wysłuchanie tego, co ma do powiedzenia.
- Jeżeli nie jesteś pewien czy dobrze zrozumiałeś, dla sprawdzenia możesz powtórzyć informację.
- Jeżeli pomimo prób nadal nie możesz zrozumieć danej osoby, poproś ją o napisanie na kartce tego, co chce powiedzieć lub zaproponuj inny sposób ułatwienia komunikacji.
- Ciche otoczenie ułatwia komunikację.
- Nie dokuczaj, ani nie wyśmiewaj się z osoby z zaburzeniami mowy. Możliwość skutecznego komunikowania się oraz poważne traktowanie jest ważne dla nas wszystkich.



Pracowite wakacje policyjnych wywiadowców

Kiedy większość warszawiaków, myśląc o wakacyjnym wypoczynku, nie zwraca uwagi na to, co dzieje się dookoła nich, oni mają najwięcej pracy. Stołeczni wywiadowcy, bo o nich mowa, każdego dnia czuwają nie tylko nad bezpieczeństwem mieszkańców stolicy oraz wypoczywających w niej turystów, ale także nad ich edukacją w zakresie unikania, np. kieszonkowych kradzieży. Jakże działania zaplanowali na lipiec i sierpień? O tym opowiadają policjanci WWP KSP - aspiranci Wioletta Szubska i Marcin Szymański.

Wakacje to czas odpoczynku i natężonych podróży, podczas których większość z nas, zaaferowana ciepłą pogodą, letnim słońcem czy nowymi miejscami, nie zwraca uwagi na to, co dzieje się wokół. Policjanci Wydziału Wywiadowczo – Patrolowego KSP, jak co roku, postanowili zadbać o bezpieczeństwo nas wszystkich. – *Wszędzie tam, gdzie tłum i tłok, mogą być kieszonkowcy, więc i my też mamy zamiar tam być. Będziemy wklejać nasze wlepki, czyli żółte karteczki z napisem: „Daj się złapać Policji. Nie daj się ZŁODZIEJOWI!” znane z akcji „Nie daj się złowić”. Dostaną je wszyscy nieostrożni przechodnie, pasażerowie komunikacji miejskiej – zapewnia Marcin i dodaje – chcemy też, aby spoty naszej akcji edukacyjnej dotyczące przeciwdziałania kieszonkowcom były jak najczęściej wyświetlane na monitorach LCD w autobusach, tramwajach czy metrze. W ten sposób będziemy się starać dotrzeć do jak największej liczby mieszkań-*

ców i przyjezdnych.

Jak zapewniają policjanci - inscenizacja kradzieży i przyklejenie karteczki to dopiero początek ich pracy. – *Kiedy już przykleimy naszą wlepkę, np. na portfel, kolejnym krokiem jest rozmowa z nieostrożnym przechodniem – mówi Wiola - najpierw na widok naszej policyjnej legitymacji jest strach i pytanie: „Co ja zrobiłem?” Dopiero, kiedy wyjaśnimy całą sytuację, emocje opadają. Zazwyczaj ludzie przyznają się do swojego błędu i dziękują za ostrzeżenie. Czasami mówią, że faktycznie są nieostrożni, bo już kiedyś zostali okradzeni i nic ich to nie nauczyło. Podczas takiej edukacyjnej rozmowy, której celem jest uświadomienie, w jaki sposób nie należy się zachowywać, aby nie stać się potencjalną ofiarą kradzieży kieszonkowej, wywiadowcy będą także wręczać ulotki z zasadami bezpieczeństwa. - Dla turystów z zagranicy mamy przygotowany tzw. pseudopaszport, w którym będą mogli znaleźć cenne uwagi dotyczące tego, co robić, aby nie dać się okraść i co zrobić w momencie, kiedy już utracą dokumenty – czy to z powodu zagubienia czy kradzieży – mówi Marcin – dla Polaków mamy ulotki w formie dowodów. Na nich również spisane są nasze przestrogi.*

Warszawiacy oraz turyści mogą być również świadkami licznych inscenizacji w wykonaniu funkcjonariuszy. – *Nasze działania nie opierają się tylko na wklejkach, ale również na prowokacjach. Ja zasypiam w środkach komunikacji, a „Szymbek” kradnie mi torebkę. Czekamy na reakcję współpasażerów – opowiada Wiola – niestety, ludzie przeważnie tego nie widzą. Na dziesięć przypadków reakcji doczekujemy się w dwóch. Zazwyczaj są to starsze osoby. Policjanci przyczyny takiego zachowania upatrują w tym, że ludzie nie umieją reagować*

w odpowiedni sposób. - *Jeśli słyszymy słowo „reaguj”, to od razu większość osób myśli, że musi kogoś złapać za rękę i poprowadzić na Policję. My w żaden sposób nikogo nie namawiamy, żeby w ten sposób robić, bo to nie na tym polega. Można, np. odejść na bok, zadzwonić na 112 i opowiedzieć całą sytuację policjantowi, który odbierze telefon. Dyżurny będzie już wiedział, co dalej zrobić. Można też narobić szumu, krzyknąć „pali się”. Ludzie wokół nas zaczną się rozglądać, a złodziej ucieknie – przekonuje Marcin.*

W najbliższym czasie pomysłodawcy akcji „Nie daj się złowić” planują kolejną jej odsłonę. Osoby, które będą kupować wyroby skórzane jednej z bardziej znanych firm na rynku, w torebkach, portfelach czy szaszetkach znajdą ulotki w formie tzw. pseudodowodów i pseudopaszportów ostrzegające przed kradzieżami.

Stołeczni wywiadowcy nie ograniczają się jedynie do ulotek i plakatów. W ramach wakacyjnych działań na ulicach miasta będą też obecni policjanci zajmujący się zatrzymywaniem kieszonkowców. „Kieszonki” będą pełnić patrole w skrupulatnie wybranych punktach miasta. Złodzieje nie mają więc co liczyć na taryfę ulgową - mimo że dla funkcjonariuszy to też czas urlopów – liczba wywiadowców będzie taka sama, jak w pozostałych miesiącach roku.

Natężone działania WWP KSP na ulicach Warszawy będą trwały aż do końca wakacji. Na zakończenie letniego wypoczynku planujemy zorganizowanie pikniku rodzinnego pt. „Bezpieczna droga do szkoły”, który prawdopodobnie odbędzie się w ostatni weekend sierpnia – mówi Wioletta – więcej szczegółów będziemy mogli przekazać w przyszłym miesiącu.

Agnieszka Włodarska

RZECZPOSPOLITA POLSKA / REPUBLIC OF POLAND / RÉPUBLIQUE DE POLOGNE

PASZPORT / PASSPORT / PASSEPORT

Notify a bank! 1234567890

MISSING PASSPORT

EUROpean

1 JAN 97

8 JUN 12

CANCELLED DOCUMENTS SYSTEM

NEVER

Have your identity documents been lost/stolen? Don't take any risk! Notify a bank! Even a few dozen of attempts to use other person's or falsified document are registered every day. You should report the loss of the document in the CANCELLED DOCUMENTS System: information is passed on to all banks and other participants of the System, for example: mobile telephony, notaries, post offices, financial agents, clearing agencies, leasing companies, security companies, rental services, hotels, broking of sale/rental property agencies.

Utraciłeś dokumenty? Działaj!



www.DokumentyZastrzezone.pl

HAZNEBO / SURNAME

DOKUMENCJUSZ

WONA / OTHER NAME

UTRACJUSZ

HAZNEBO / OTHER / FAMILY NAME

OFIARIUS

WONA / BOLECCO / NAME / OTHER NAME

ZASTRZEŻ, DOKUMENTY

19.10.1983

DATA / OCCASION / DATE OF BIRTH



Beware of pickpockets!

1. Be careful in all the crowded places!
2. Don't trust strangers excessively!
3. Don't put your debit or credit card together with PIN code!
4. Don't expose valuable things such as money or documents and don't leave valuable things unattended!
5. Keep your bag or case closed!

EMERGENCY NUMBER 112

What to do if your ID has been stolen?

1. Report the loss of them immediately in the banking system through the CANCELLED DOCUMENTS System (you can find the instruction here: www.DokumentyZastrzezone.pl)
2. Inform the police (if documents have been stolen)
3. Report the loss in your Embassy

Nie daj się złowić kieszonkowcom!

1. Bądź uważny w miejscach zatłoczonych!
2. Nie ufaj nadmiernie obcym!
3. Nie noś karty bankomatu wraz z zanotowanym numerem PIN!
4. Nie eksponuj rzeczy wartościowych np. pieniądze, dokumentów i nie zostawiaj ich bez opieki!
5. Torebkę, szaszetkę zawsze noś zamkniętą!

TELEFON ALARMOWY 112

Co zrobić po utracie dokumentów?

1. Natychmiast zastrzeż je w banku (nawet jeżeli nie masz konta) - zobacz, jak to zrobić: www.DokumentyZastrzezone.pl
2. Powiadom Policję (jeżeli utrata to wynik kradzieży)
3. Wyrób nowy dokument.

Nie daj się złowić! Chroń swoje pieniądze i tożsamość!

Policja ostrzega:

- ✓ Nie eksponuj rzeczy wartościowych (pieniędzy, dokumentów, telefonów,...). Nie zostawiaj ich na wierzchu w samochodzie.
- ✓ Torebkę, szaszetkę zawsze noś zamkniętą.
- ✓ W miejscu publicznym nie zostawiaj rzeczy bez opieki.

Międzybankowy System DOKUMENTY ZASTRZEŻONE:

Co zrobić w przypadku utraty dokumentów tożsamości?

- ✓ Natychmiast zastrzeż je w Systemie DZ (w swoim banku lub innym, przyjmującym zastrzeżenia od wszystkich osób).
- ✓ Powiadom Policję (jeżeli utrata to wynik kradzieży).
- ✓ Zawiadom odpowiedni organ gminy i wyrób nowy dokument.

www.policja.waw.pl www.DokumentyZastrzezone.pl



Zapraszamy na obchody Święta Policji



Od Kapelana na Święto Policji

W tym roku przypada 94. rocznica powstania Policji. Policja Państwowa powstała 24 lipca 1919 r., a więc nieomal równocześnie z odzyskaniem po 150 latach rozbiorów niepodległego bytu państwowego przez Polskę w listopadzie 1918 r. Animatorzy jej utworzenia w odrodzonym państwie polskim od początku zdawali sobie sprawę z roli, jaką w kształtowaniu właściwego oblicza moralnego służby policyjnej może i powinien odegrać Kościół. Zarówno Kościół, jak i Policja funkcjonują zawsze w ramach określonego porządku państwowego.

Każda rocznica również w policyjnej służbie jest momentem szczególnym i zawsze stanowi symboliczne nagrodzenie wysiłku złożonego w realizację nie tylko zadań służbowych, ale i takich, które poza ten obszar wykraczają.

Różne były koleje Policji... Różne pakiety ustaw policyjnych. Nie czas na to, aby omawiać bogatą historię...

Jednym z najważniejszych zadań każdego państwa realizowanych przez jego aparat władzy i administracji jest zapewnienie ładu i porządku publicznego oraz bezpieczeństwa poszczególnym obywatelom.

Kościół zawsze cenił służbę policyjną, formację stojącą na straży bezpieczeństwa obywateli i bezpieczeństwa publicznego.

Wymowne słowa wypowiedział w tej kwestii bł. Jan Paweł II zwracając się do policjantów podczas jednego z watykańskich spotkań: „Walczyście codziennie broniąc słabszych, chroniąc uczciwych, sprzyjając pokojowej koegzystencji między narodami. Każdy z was jest wartownikiem, który czuwa, by uniknąć niebezpieczeństwa oraz szerzyć sprawiedliwość i pokój /-/ Ci, którzy służą Panu na tym świecie starając się powstrzymać przemoc i rozważnie broniąc konstytucyjnego

ładu, zająsnieją któregoś dnia niczym gwiazdy na firmamencie"... Piękne słowa. Wydawałoby się, że w dobie demokracji, ta służba będzie lżejsza i bezpieczniejsza.

Dzisiaj zauważamy, że w demokracji nie jest tak łatwo być policjantem.



Powiedzenie Churchilla, że demokracja to jeden z najgorszych ustrojów, ale dotychczas nie wymyślono lepszego, jest do pewnego stopnia prawdziwe. Ona nie potrafi się zabezpieczyć przed swoimi niedostatkami i nie ulegnie urokowi totalitaryzmu, oligarchii, o czym przekonali się dzisiaj Grecy.

W tej sytuacji w założeniach pracy Policji istnieje apolityczność. Chcę tylko podkreślić, że z Policją zawsze łączyło się jedno słowo – służba. Służyć: to być do czyjejś dyspozycji, być komuś w czymś użytecznym, działać w interesie kogoś, dla czyjegoś dobra, poświęcać siły, pracę, jakiejś sprawie, idei.

Otrzymacie za swoją wytrwałą służbę medale i liczne odznaczenia. One nas zobowiązują do jeszcze większej wytrwałości, do pracy nad sobą, do zachowania godności i kultury. Medalu nie nosi się na co dzień. A mundur i nasza osoba idzie w świat, idzie na ulicę, do ludzi.

Drodzy policjanci – jako kapelan – zdaję sobie sprawę z tego, że sami w tych trudnych momentach pracy potrzebujecie wsparcia i oparcia. Potrzebujecie pomocy, jak każdy inny człowiek, aby wytrwać w tym, do czego się zobowiązaliście. Aby był ktoś, kto pojmuje wasze problemy, wasze zmęczenie, rozumie pytania, które zadajemy. Potrzebujecie wsparcia w tej nowoczesnej Policji, humanitarnej, czyli życzliwej, otwartej, a także stanowczej, konsekwentnej i skutecznej. To nasze wezwania na Święto Policji.

Ks. Józef Jachimczak
Kapelan KSP

W tym roku oficjalne obchody Święta Policji w garnizonie warszawskim rozpocznie wyjątkowe dla każdej jednostki wydarzenie. 16 lipca Komendzie Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim zostanie nadany sztandar, który jest symbolem największych wartości, poszanowania tradycji oraz dowodem uznania społeczności lokalnej dla funkcjonariuszy Policji za ich trudną i niebezpieczną służbę. W kolejnych dniach, tj. 19 – 21 lipca Komenda Stołeczna Policji aktywnie włączy się w centralne obchody organizowane przez Komendę Główną Policji.

Oficjalne uroczystości Święta Policji rozpoczną się już we wtorek, 16 lipca, w Komendzie Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie o 11.00 w Kościele Parafii Rzymskokatolickiej p.w. św. Michała Archanioła (Nowy Dwór Mazowiecki, ul. Warszawska 1) odprawiona zostanie Msza Św. w intencji policjantów i pracowników stołecznej Policji. Następnie obchody przeniosą się do Parku Miejskiego im. Józefa Wybickiego, gdzie o 12.00 odbędzie się uroczystość nadania sztandaru jednostce Policji. Uczestniczyć w niej będą, oprócz funkcjonariuszy i pracowników cywilnych, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, stowarzyszeń oraz wszyscy ci, którym na co dzień pomagają nowodworscy policjanci. Podczas uroczystego apelu zostaną także wręczone odznaczenia i akty mianowania na wyższe stopnie policyjne. Obchodom towarzyszyć będzie wystawa sprzętu i wyposażenia policyjnego (w godzinach 11.00 – 14.00).

Kolejny etap tegorocznych obchodów Święta Policji będzie miał miejsce 19 lipca na placu przed siedzibą Komendy Stołecznej Policji (tzw. „Duża Korona”). O 9.00 odbędzie się uroczyste wręczenie medali: „Za zasługi dla Policji”, „Za Długoletnią Służbę”, „Krzyż Zasługi za Dzielność” i odznaki „Zasłużony Policjant” oraz odznaczeń i aktów mianowania na wyższe stopnie policyjne. Kierownictwo Policji, wraz z zaproszonymi gośćmi, odda hołd przed Tablicą Pamięci oficerów i podoficerów Policji Państwowej II Rzeczypospolitej –

Cichociemnych – Żołnierzy Armii Krajowej. Piątkowe obchody zakończy odbywająca się o 15.00 w Policyjnym Domu Kultury (ul. Domaniewska 36/38) uroczystość wręczenia przez Komendanta Głównego Policji nadinsp. Marka Działoszyńskiego odznaczeń i aktów nominowania policjantom reprezentującym wszystkie jednostki w kraju.

W sobotę zapraszamy wszystkich policjantów oraz pracowników policji garnizonu warszawskiego wraz z najbliższymi na Plac Zamkowy w Warszawie, gdzie od 11.00 do 16.00 będzie można zobaczyć wystawę sprzętu i wyposażenia policyjnego oraz wziąć udział w centralnych obchodach tegorocznego Święta Policji (wstęp wolny). W Sali Wielkiej Zamku Królewskiego zostaną wręczone nominacje i odznaczenia służbowe i państwowe. Na zakończenie odbędzie się koncert muzyki klasycznej.

W tym samym czasie na Rynku Nowego Miasta (między 11.30 a 12.45) melomani będą mogli wysłuchać koncertów w wykonaniu orkiestr policyjnych z kraju oraz z zagranicy. Następnie uroczystości przeniosą się na Plac Zamkowy. Zapoczątkuje je o 13.15 kolejny występ orkiestr policyjnych. Pół godziny później wszyscy zebrani będą świadkami promocji absolwentów Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz ślubowania nowo przyjętych stołecznych policjantów. Podczas obchodów na Placu Zamkowym laureatom konkursu „Policjant, który mi pomógł” zostaną wręczone wyróżnienia. Ostatnim punktem programu w tym dniu będzie uroczysty przemarsz Kompanii Reprezentacyjnej i Orkiestry Reprezentacyjnej KSP.

W niedzielę natomiast zapraszamy do udziału w Mszy Św., która rozpocznie się o 9.00 w Bazylice Św. Krzyża. Jak co roku będzie ona transmitowana przez Program I Polskiego Radia. Obchody Święta Policji zakończą się wielkim piknikiem rodzinnym, który odbędzie się na błoniach Stadionu Agrykola (ul. Mysliwiecka 9). Wspólna zabawa rozpocznie się o 13.00 i potrwa do 20.00. Oprócz wielu atrakcji przygotowanych przez organizatorów, m.in. pokazu tresury psów służbowych czy wystawy sprzętu policyjnego, miłośnicy piłki nożnej będą mogli obejrzeć mecz, który rozegrają między sobą reprezentacje polskiej i niemieckiej Policji – początek o 15.00

W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy.

Agneszka Włodarska

Ceremoniał policyjny w praktyce

- policjant „na galowo” cz.1

W ubiegłym roku w życie wszedł nowy „Ceremoniał Policyjny”. Określa on i porządkuje zasady zachowania policjantów oraz pracowników Policji podczas uroczystości państwowych, policyjnych i patriotyczno-religijnych. Ceremoniał powstał w celu kultywowania policyjnych tradycji, integrowania środowiska oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Policji w społeczeństwie. Począwszy od bieżącego numeru SMP postaramy się Państwu przybliżyć zasady, jakie w nim obowiązują. W związku ze zbliżającymi się obchodami Święta Policji przyjrzymy się, jak powinien wyglądać policjant „na galowo”.

Mundur policjanta to wyróżnik formacji służącej społeczeństwu i państwu, a jednocześnie obowiązek każdego funkcjonariusza, by strzec honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej. Zgodnie z przepisami umundurowanie policjantów składa się z ubiorów: galowego, wyjściowego, służbowego i ćwiczebnego. W praktyce obowiązuje formuła traktowania munduru wyjściowego ze sznurem galowym jako munduru galowego policjanta.

PODSTAWA PRAWNA

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 maja 2009 r. w sprawie umundurowania policjantów (Dz. U. Nr 90, poz. 738, z późn. zm.).

Mundur wyjściowy

Ubiór wyjściowy ze sznurem galowym, z baretkami odznaczeń i medali oraz jednym, najwyższym z posiadanych, odznaczeniem nosi się podczas uroczystości Święta Policji i świąt państwowych, wręczania sztandarów, orderów i odznaczeń, mianowania na wyższy stopień lub ślubowania policjantów, a także podczas innych ważnych uroczystości na polecenie kierownika jednostki organizacyjnej Policji.

Ubiór wyjściowy ze sznurem galowym, z baretkami orderów, odznaczeń i medali, policjanci mogą nosić również podczas uroczystych, oficjalnych spotkań, uroczystości pogrzebowych z udziałem policyjnej asysty honorowej, szczególnych uroczystości rodzinnych (np. ślub, jubileusz, pogrzeb) oraz w innych okolicznościach, w których w środowisku cywilnym przyjęty jest zwyczajowo strój wieczorowy. Policjanci mogą nosić mundur wyjściowy bez sznura galowego w czasie pełnienia służby w Komendzie Głównej Policji, Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, szkołach policyjnych i ośrodkach szkolenia Policji, jeżeli nie występują w szykach zwartych i na placach ćwiczeń, a także w jednostkach organizacyjnych Policji, jeżeli służbę pełnią w pomieszczeniach biurowych lub jednostkach Policji sądowej.



Wygląd zewnętrzny policjanta podczas uroczystości - zasady ogólne:

- Pod marynarkę wyjściową zakładamy wyłącznie koszulę wyjściową z długim rękawem.
- W terenie otwartym policjant może zdjąć czapkę tylko w bardzo szczególnych okolicznościach, np. podczas spotkania na wydzielonym terenie zamkniętym danego obiektu (ogród, dziedziniec wewnętrzny, patio, taras).
- Do munduru wyjściowego ze sznurem galowym poza pomieszczeniami zamkniętymi nosi się rękawiczki (zgodnie z rozporządzeniem).
- Krawat do koszuli wyjściowej wiąże się podwójnym węzłem, który powinien ściśle przylegać do kołnierzyka koszuli. Najszersza część krawata powinna sięgać górnej krawędzi sprzączki pasa głównego.
- Skarpety noszone przez policjanta do ubioru wyjściowego powinny być czarne oraz sięgać do połowy łydki, tak by przy siadaniu całkowicie zasłaniały nogę.
- Kobiety do munduru noszą wyłącznie beżowe rajstopy.

Na marynarce (kurtce) wyjściowej damskiej wszystkie elementy umieszczamy analogicznie do marynarki męskiej.

Wygląd zewnętrzny zgodny z regulaminem:

Umundurowanemu policjantowi zabrania się noszenia lub eksponowania elementów naruszających powagę munduru, w szczególności:

1. ozdób, z wyjątkiem niezbędnych rzeczy osobistych (zegarek na pasku w kolorze czarnym albo na bransoletce w kolorze srebrnym lub złotym, obrączka; w przypadku policjantek także biżuteria w postaci niedużego pierścionka i małych kolczyków lub klipsów);
2. okularów w jaskrawych oprawkach;
3. reklamówek i siatek na zakupy;
4. ekstrawaganckich fryzur; w przypadku policjantów włosy powinny być krótko ostrzyżone, dopuszcza się noszenie krótkiego i schludnego zarostu; w przypadku policjantek, jeżeli włosy są dłuższe niż do ramion, powinny być na czas wykonywania zadań służbowych krótko upięte lub związane;
5. intensywnego makijażu;
6. widocznego tatuażu;
7. piercingu;
8. malowanych paznokci.

Powyższe informacje pochodzą z wydanej przez Komendę Główną Policji publikacji „Ceremoniał Policyjny w praktyce” oraz z prezentacji, przygotowanej przez mł. insp. Annę Kuźnię z Gabinetu Komendanta Głównego Policji, która wykorzystywana jest podczas kursu doskonalenia w zakresie organizacji uroczystości o charakterze ceremonialnym realizowanym przez zespół powołany decyzją nr 78 Komendanta Głównego Policji z dn. 11 marca 2012 r.

zebrała Agnieszka Włodarska

Policjant Ruchu Drogowego 2013



W Warszawie odbyły się eliminacje wojewódzkie ogólnopolskiego konkursu "Policjant Ruchu Drogowego Roku" edycja 2013 organizowanego pod patronatem Komendanta Głównego Policji. Wyłoniły one reprezentantów Komendy Stołecznej Policji do udziału w finale ogólnopolskim.

W eliminacjach wzięło udział 22 najlepszych policjantów ruchu drogowego z Warszawy oraz ościennych powiatów.

W konkursie "Policjant Ruchu Drogowego" - edycja 2013 w KSP najlepsi byli:

1. **mł. asp. Paweł KOT**
SKRD V WRD KSP;
2. **st. asp. Marcin GRYGLAS**
WRD KPP Legionowo;
3. **mł. asp. Dariusz SOBOTA**
SKRD I WRD KSP;
4. **mł. asp. Tomasz WIĄCEK**
WRD KPP Mińsk Mazowiecki;
5. **mł. asp. Michał DRZAŁ**
SKRD III WRD KSP.

WRD KSP

Połączyła ich praca i miłość

13 czerwca 2013 r. punktualnie o 13.00 w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej Kościoła Św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie związek małżeński zawarła nasza koleżanka Inga Urbańska, pracownik zespołu kadr i szkolenia KRP Warszawa IV. Wybrankiem jej serca jest Jacek Gałązka, pracownik Wydziału Transportu KSP. Uroczystości przewodniczył Ksiądz Kapelan KSP Józef Jachimczak.

Na tak ważnym wydarzeniu nie mogło zabraknąć najbliższej rodziny, przyjaciół, współpracowników Ingi i Jacka. W uroczystości uczestniczył sam Komendant Rejonowy Policji insp. Krzysztof Krzyżanowski oraz naczelnicy wydziałów, policjanci i pracownicy Policji. Wszyscy funkcjonariusze byli umundurowani, podobnie świadkowie Państwa Młodych. Oprawę muzyczną zapewnił Kwartet Dęty Orkiestry Reprezentacyjnej Policji.

Ten dzień na długo pozostanie w ich i naszej pamięci, a nowożeńcom życzymy wszystkiego dobrego na nowej drodze życia.



podkom. Joanna Banaszewska
foto Piotr Świstak

Zmiany w kadrze

- Z dniem 13 czerwca na stanowisko I zastępcy komendanta powiatowego Policji w Wołominie powołano **nadkom. Mirosława Górnickiego**, dotychczasowego zastępcę komendanta powiatowego w Otwocku.
- Zmiany miały też miejsce w komendzie rejonowej Policji Warszawa VII. Dotychczasowemu I zastępcy komendanta rejonowego Policji **podinsp. Jackowi Piątkowskiemu** zostały powierzone obowiązki komendanta rejonowego tej jednostki.
- Z kolei na stanowisko komendanta komisariatu rzeczniczego Policji w Warszawie powołano dotychczasowego zastępcę komendanta **podinsp. Marka Gago**.
- Od 24 czerwca mianowany został na stanowisko zastępcy naczelnika wydziału do walki z terrorem kryminalnym i zabójstw KSP **kom. Wiesław Czechowski**, który dotychczas miał powierzone obowiązki na tym stanowisku.
- Od 1 lipca zastępcą naczelnika WOPD KSP został **podkom. Przemysław Łabarewski**, dotychczasowy zastępca naczelnika Wydziału Prewencji.

oprac. kom. Anna Kędzierzawska

Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji

Od lutego br. działa w Warszawie policyjne Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych, skupiające wysokiej klasy fachowców znających doskonale problematykę zaginięć. Do poszukiwań wykorzystuje najnowocześniejszy sprzęt - bezzałogowy wielowirnikowiec, a pod koniec roku dysponować będzie Mobilnym Centrum Wsparcia Poszukiwań. Zarządza nim Naczelnik Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Biura Służby Kryminalnej KGP, kom. Grzegorz Prusak.

Kilkunastoosobowy zespół fachowców CPOZ na bieżąco monitoruje i analizuje sprawy zaginięć osób prowadzone przez jednostki Policji w kraju. Służy wsparciem

tych osób. Wdraża platformę przesyłu informacji w ramach systemu „Child Alert”, który powstał na bazie amerykańskiego „Amber Alert”, nazywanego tak od imienia zaginionej dziewczynki. W Polsce jego uruchomienie zaplanowano na listopad tego roku. Ideą systemu jest natychmiastowe zaalarmowanie społeczeństwa o prowadzonych poszukiwaniach zaginionego dziecka, gdy z okoliczności zaginięcia wynika, że życie, zdrowie lub wolność dziecka jest lub może być zagrożone.

W przypadku takich poszukiwań opracowany zostanie w Centrum komunikat, który następnie będzie szybko rozpowszechniony za pośrednictwem mediów, takich jak np.: telewizja, internet, radio, tablice multimedialne, tablice w portach kolejowych i lotniczych, elektroniczne znaki drogowe, telefonia komórkowa. Obecnie trwają prace nad uruchomieniem funkcji powiadamiania mms

trum wykorzystują bowiem najnowocześniejszy sprzęt i oprogramowanie, którym jednostki w kraju nie dysponują. Niezwykle przydatnymi narzędziami wykorzystywanymi w poszukiwaniach stają się nowoczesne systemy zarządzania mapami czy bezzałogowy wielowirnikowiec, wyposażony w GPS, kamerę full HD z szerokim kątem widzenia. Urządzenie można sterować zdalnie i bez trudu zastępuje w poszukiwaniach śmigłowiec. W krótkim czasie umożliwi przeszukanie ogromnego terenu, niejednokrotnie trudno dostępnego, który w normalnych warunkach przeszukiwałoby kilkaset osób. Działa nieprzerwanie 30 minut bez zmiany baterii. Obraz zapisywany jest na nośniku w centrum sterowania. Operator ma do wyboru tryb ręczny lub automatyczny. Do urządzenia można podpiąć zwykłą kamerę full HD, na podczerwień lub termowizyjną zwaną popularnie FLIREM. Obecnie trwają prace inżynierskie nad



eksperckim i analitycznym w sprawach dotyczących osób zaginionych kategorii I, w sprawach wielowątkowych, o dużym stopniu skomplikowania lub będących w szczególnym zainteresowaniu mediów.

- Centrum powstało z myślą o stworzeniu wyspecjalizowanej komórki do koordynowania, analizowania i nadzoru nad trudniejszymi poszukiwaniami osób zaginionych. Pracują tu policjanci z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób BSK KGP. Starają się rozwiązać sprawy zaginięć tzw. pierwszej kategorii, tj. co do których istnieje podejrzenie zagrożenia życia i zdrowia. W trudnych przypadkach bezpośrednio włączają się w działania poszukiwawcze, by wspierać i doradzać w sytuacjach problemowych – opowiada naczelnik wydziału.

Centrum prowadzi też stały nadzór nad prowadzonymi poszukiwaniami dotyczącymi zaginięć osób małoletnich oraz zapewnia bezpośredni udział ekspertów Centrum w poszukiwaniu

o poszukiwaniach zaginionego dziecka.

- *Zależy nam na tym, by w jak najkrótszym czasie, możliwie najwięcej osób otrzymało informację o poszukiwaniach zaginionego dziecka. W tym celu potrzebna jest współpraca z różnymi partnerami medialnymi i społecznymi, którzy poświęcą czas antenowy, kosztem standardowej działalności. W niektórych krajach europejskich taki system już działa, np. przerywany jest nadawany program, by kilkakrotnie podać policyjny komunikat. Skuteczność takiego rozwiązania ocenia się na 90% - dodaje naczelnik.*

Policjanci Centrum administrują specjalną stroną zaginieni.policja.pl. - *Chcemy wyjść na przeciw oczekiwaniom społecznym, stąd pomysł na uruchomienie serwisu w Internecie. W ten sposób zwiększamy jeszcze liczbę potencjalnych odbiorców informacji o zaginionych.*

Jednostki prowadzące poszukiwania zaginionych mogą również liczyć na wsparcie techniczne i logistyczne policjantów CPOZ. Pracownicy Cen-

zamontowaniem zamków do wypuszczania markerów służących do oświetlenia miejsca zdarzenia światłem chemicznym lub markerem na podczerwień.

Aby obsługiwać wielowirnikowiec trzeba przejść 3-etapowe przeszkolenie. Operator musi poznać zasady działania urządzenia i zaawansowanej elektroniki oraz nabyć umiejętność pilotażu. Następnie musi praktycznie sprawdzić swoją wiedzę poprzez operowanie sprzętem w różnych warunkach. Trzeci etap to doskonalenie umiejętności nabytych podczas szkolenia z wykorzystaniem symulatora lotów bezzałogowym statkiem powietrznym. Dotychczas ukończyło je kilku policjantów Centrum.

Podobne urządzenie już od pewnego czasu wykorzystują policjanci z Kanady. Ostatnio dzięki niemu odnaleźli mężczyznę, który zaginął na północy kraju. Zaginiony był daleko od jakichkolwiek zabudowań i groziło mu zamarznięcie.

W najbliższych miesiącach policjanci Cen-



trum planują też zakup wyspecjalizowanego pojazdu wsparcia i koordynacji działań poszukiwawczych, zwanego Mobilnym Centrum Wsparcia Poszukiwań (MCWP). U uruchomiona została już procedura przetargowa.

- *Ten mobilny sztab wykorzystywany będzie do koordynacji działań poszukiwawczych. Pozwoli na właściwe rozmieszczenie sił i środków w terenie. Umożliwi efektywne zarządzanie działaniami poszukiwawczymi. Wyposażony w odpowiedni sprzęt i oprogramowanie przyspieszy proces poszukiwań. Dzięki trackerom GPS będziemy w stanie np. podać dokładnie współrzędne miejsca i zlokalizować je na mapie elektronicznej. W ten sposób możemy też tak zarządzać osobami przeszukującymi teren, by nic nie pominąć. Dotychczas dysponowały nimi tylko niektóre grupy poszukiwawczo-ratownicze – wyjaśnia kom. Prusak.*

W sprawach poszukiwań zaginionych osób niezbędna jest też współpraca z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się problematyką zaginięć oraz ochroną życia i zdrowia ludzkiego. Głównym krajowym partnerem Policji w tym zakresie jest m.in. Fundacja „ITAKA”, która służy wsparciem prawnym i psychologicznym rodzinom zaginionych. ITAKA obsługuje również infolinię w sprawie zaginionego dziecka lub nastolatka **116 000**.

Pracownicy Centrum ściśle współpracują również z grupami poszukiwawczo-ratowniczymi. Dzięki temu dysponują wiedzą o sprzęcie i umiejętnościach osób, które mogą pomóc w prowadzonych poszukiwaniach zaginionych. Wymieniają się też doświadczeniami z zakresu poszukiwań osób podczas międzynarodowych seminariów z udziałem przedstawicieli Policji innych krajów. Zbierają informacje o najlepszych praktykach. - *Hołenderski Czerwony Krzyż umożliwia np. na swojej stronie zamieszczenie przez rodzinę listu otwartego do zaginionego, licząc na to, że ten skontaktuje się z nimi, choćby tylko po to, by zapewnić, że jest bezpieczny i nie chce utrzymywać dalszych kontaktów z najbliższymi – opowiada naczelnik.*

W każdej komendzie wojewódzkiej Policji został wyznaczony koordynator ds. poszukiwań osób zaginionych. Ma on wiedzę o wszystkich poszukiwaniach kategorii I na swoim terenie, a w przypadku trudności (np. konieczność wsparcia poszukiwań przez OPP, grotolazów, certyfikowane psy do poszukiwań osób czy potrzeba

wykorzystania śmigłowca) niezwłocznie zwraca się do Centrum, które za pośrednictwem Krajowego Centrum Koordynacji i Ratownictwa może uruchomić odpowiednie procedury.

W garnizonie stołecznym za współpracę z Centrum odpowiedzialna jest asp. szt. Beata Majewska z Wydziału Kryminalnego.

W każdej z prowadzonych spraw dotyczących zaginięć osób liczy się czas. Sprawna koordynacja działań, przepływy informacji pomiędzy różnymi podmiotami oraz wykorzystanie do poszukiwań najnowocześniejszych technologii zwiększa szanse na szybkie odnalezienie zaginionego.

Z roku na rok w Polsce odnotowuje się coraz więcej zaginięć. Policjanci poszukują zarówno dorosłych, jak i dzieci. Tylko w ub. r. zgłoszono w Polsce 17 969 zaginięć (o ponad 2 tys. więcej niż w 2011 r.). Najczęściej są to ucieczki z domu, zakładów poprawczych, w przypadku starszych – ucieczka spowodowana bywa chęcią zmiany, odcięcia się od rodziny, przeszłości i nieraz kończy się na wyjeździe za granicę. Większość wraca do domów lub odnajdywana jest przez policjantów w ciągu pierwszych 14 dni po zaginięciu. W przypadku zaginionych dzieci 95 proc. z nich w ciągu pierwszych 7 dni z powrotem trafia do swoich domów.

kom. Anna Kędzierzawska

ZGŁOSZONE POLICJI ZAGINIĘCIA DZIECI

Rok	Do 7 lat	7-13 lat	14-17 lat
2012	320	800	5338 ¹
2011	151	482	3697
2010	118	436	2915
2009	125	442	3054
2008	145	528	3487
2007	115	805	3710
2006	142	739	3584
2005	131	683	3285
2004	173	834	3730
2003	177	995	4685
2002	194	1446	6526
2001	231	1612	7200
2000	202	1737	7249
1999	162	1256	5445
1998	122	1309	5044
1997	87	1213	4569

OSOBY ZAGINIONE STATYSTYKA

Rok	Ogółem
2012	17969
2011	15616
2010	14393
2009	15076
2008	15881
2007	15671
2006	15345
2005	14210
2004	15160
2003	15573
2002	19024
2001	19734
2000	19759
1999	15196
1998	14310
1997	12631

dane KGP

Policyjne regulacje (Zarządzenie Nr 124 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 czerwca 2012 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanego zwłok oraz szczątków ludzkich, Dz. Urz. KGP z dnia 5 czerwca 2012 r. poz. 29) **działają osoby zaginione na trzy kategorie:**

Kategoria I - osoby, które opuściły nagle ostatnie miejsce swojego pobytu w okolicznościach uzasadniających podejrzenie popełnienia na jej szkodę przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności, albo uzasadniających podejrzenie zagrożenia jej życia, zdrowia lub wolności, w szczególności:

- wskazujących na realną możliwość popełnienia przez nią samobójstwa,
- jeśli jest to osoba małoletnia do lat 15 i jej zaginięcie zgłoszono po raz pierwszy,
- jeśli jest to osoba, która z powodu wieku, choroby, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych nie może kierować swoim postępowaniem albo wymaga opieki lub pomocy innych osób.

Kategoria II - osoby, które opuściły ostatnie miejsce pobytu w okolicznościach nieuzasadniających niezwłocznej potrzeby zapewnienia ochrony ich życia, zdrowia lub wolności, albo udzielenia pomocy, w szczególności gdy:

- osoba zaginiona okazywała wcześniej niezadowolony z własnej sytuacji życiowej lub zamiar jej zmiany, zabierając ze sobą rzeczy osobiste,
- osoba zaginiona opuściła ostatnie miejsce pobytu z własnej woli,
- nie istnieją przesłanki pozwalające do zakwalifikowania zaginięcia tej osoby do kategorii I lub III.

Kategoria III -

- małoletnie, których zaginięcie jest samowolnym oddaleniem się w wyniku kolejnej ucieczki z domu rodzinnego, domu dziecka lub ośrodka opiekuńczego, bądź innej tego rodzaju placówki, w której przebywała ona na mocy orzeczenia sądu i nie była pozbawiona wolności,
- pełnoletnie, które w związku z przymusowym umieszczeniem przez uprawniony organ w szpitalu psychiatrycznym, domu pomocy społecznej, środowiskowym domu samopomocy lub innej tego rodzaju placówce samowolnie oddaliła się ze wskazanego miejsca pobytu,
- małoletnia zaginiona w związku z porwaniem rodzicielskim, tj. sytuacją, w której jedno z rodziców lub opiekunów posiadających pełną władzę rodzicielską bez woli i wiedzy drugiego z nich pod pretekstem krótkotrwałego pobytu wywozi lub zatrzymuje osobę małoletnią na stałe, pozbawiając tym samym drugiego rodzica lub opiekuna posiadającego pełną władzę rodzicielską możliwości utrzymywania kontaktu z małoletnim w przysługującym mu zgodnie z prawem zakresie.

Po przyjęciu zgłoszenia i zakwalifikowaniu zaginięcia do jednej z kategorii policjanci zobowiązani są do podjęcia działań określonych w cytowanym wyżej Zarządzeniu.

¹ Wzrost liczby zaginionych dzieci wynika ze zmian w przepisach. W grupie zaginięć dzieci uwzględnia się teraz także tzw. porwanie rodzicielskie.

Co nowego w prawie ?

Nowe rozporządzenie MSW

Z dniem 19 czerwca weszło w życie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie szczegółowych praw i obowiązków oraz przebiegu służby policjantów.

Nowy przepis modyfikuje m.in. definicję pojęcia „przełożony właściwy w sprawach osobowych” poprzez odesłanie do art. 32 ust. 1 ustawy o Policji. Zatem Komendant Stołeczny Policji jest przełożonym właściwym w sprawach osobowych w odniesieniu do policjantów pełniących służbę w Komendzie Stołecznej Policji. Ponadto rozporządzenie uzupełnia i modyfikuje definicję pojęcia: „jednostka organizacyjna Policji” oraz „komórka organizacyjna właściwa w sprawach osobowych”.

W § 2 ust. 2 doprecyzowuje się termin, w którym bezpośredni przełożony przesyła wyższemu przełożonemu wniosek w sprawie osobowej (7 dni) wraz z opinią dotyczącą sposobu jej załatwienia, jeżeli nie jest właściwy do załatwienia tej sprawy.

Poszerza się katalog spraw osobowych policjantów poprzez dodanie w § 3 ust. 1 pkt 14 kwestii dotyczących przyznawania nagród motywacyjnych. Określa się też katalog osób, których choroba, w razie konieczności osobistego sprawowania nad

nimi opieki, uprawnia policjanta do zwolnienia od zajęć służbowych. Zmianami zostają objęte sprawy, wynikające z udzielania zwolnienia od zajęć służbowych oraz usprawiedliwiania nieobecności w służbie, a także uprawnień związanych z rodzicielstwem, określonych w kodeksie pracy.

Wprowadza się obowiązek powiadamiania bezpośredniego przełożonego w formie pisemnej o przewidywanym miejscu pobytu i sposobie nawiązania kontaktu podczas urlopu wypoczynkowego lub dodatkowego. Poszerza się katalog osób, na wezwanie których policjant zawieszony w czynnościach służbowych jest obowiązany stawić się w jednostce organizacyjnej Policji – o kierownika jednostki organizacyjnej lub osoby wyznaczone przez niego bądź przełożonego właściwego w sprawach osobowych.

Wprowadza się 7-dniowy termin dotyczący obowiązku informowania o zdarzeniach, o których mowa w tym przepisie oraz o obowiązku przekazania zaświadczenia lekarskiego o czasowej niezdolności do służby z powodu choroby. Wprowadza się nową regulację dotyczącą obowiązku rozliczania się funkcjonariusza z otrzymanego wyposażenia oraz obowiązków służbowych. Modyfikuje się również

przepisy, które regulują kwestię zawartości rozkazów personalnych. Rezygnuje się z obowiązku powiadamiania funkcjonariusza, który nabył prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia 30 lat wysługi emerytalnej, o zamiarze rozwiązania z nim stosunku służbowego. Ponadto dostosowuje się procedurę postępowania w przypadku wydania nowego świadectwa pracy, wynikającego ze zmiany rozkazu personalnego, do pozostałych regulacji związanych z wydaniem nowego świadectwa pracy, wskazanych w § 25 ust. 4 i § 28 ust. 2. Rozporządzenie wprowadza też nowe wzory świadectwa służby i opinii o służbie.

Ogłoszono jednolity tekst ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy

W Dzienniku Ustaw ogłoszono jednolity tekst Ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu (...) oraz ich rodzin. Ustawa stanowi załącznik do obwieszczenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 marca 2013 r.

oprac. kom. Anna Kędzierzawska

Świat w biegu

Bieganie to podobno najzdrowsze na świecie uzależnienie. Jak zapewniają wszyscy, którzy rozsmakowali się w joggingu, nawet krótki, 30 – minutowy trening potrafi poprawić humor, złagodzić stres i ... dać niesamowity zastrzyk energii na cały dzień. Nic więc dziwnego, że moda na bieganie zagościła u nas na dobre, a parki, lasy i chodniki pełne są osób uprawiających ten sport. Moich rozmówców – podkom. Joannę Banaszewską z KRP IV, asp. Piotra Świstaka z Zespołu Prasowego KSP, podkom. Marka Łukasika z SSK KSP i asp. sztab. Jarosława Szczepaniuka z KRP I – różni czas od kiedy biegają, ilość startów, osiągnięte wyniki. Łączy – radość z każdego przebiegniętego kilometra i fakt, że swoją pasją próbują zarazić innych.

Każdy start to sukces

Żeby zacząć swoją przygodę z bieganiem, nie wystarczą dres i dobre buty. Najważniejsze są chęci – bez nich nie uda nam się wystartować. - *Do biegania zainspirował mnie mój tata* – mówi Asia, która biega od listopada zeszłego roku. - *To on cały czas mi po-*

wtarzał, że powinnam zacząć się ruszać. Na dobry początek dał mi książkę, w której była opisana metoda małych kroczków, czyli minuta biegania, minuta marszu itd. Kiedyś, po ciężkim dniu, postanowiłam spróbować i sprawdzić, czy mi się to spodoba. Okazuje się, że kiedy już zaczniemy biegać, po kilku dniach nowy nawyk szybko wejdzie nam w krew. - Staram się biegać regularnie, co drugi dzień. Moich przebieżek nie traktuję jak treningu. Dla mnie to po prostu chęć poruszania się, odreagowania po ciężkim dniu. Kiedy przychodzę do domu, szybko zmieniam szpilki na buty sportowe i idę po prostu pobiegać. Wolny trucht na krótkie dystanse po kilku tygodniach zmienia się w coraz dłuższy ciągły bieg. Jak przyznaje Asia – na początku zaczynałam od kilometra, dzisiaj mogę już



bez problemu przebiec 7 km. Staram się biegać tak, żeby na drugi dzień nic mnie nie bolało, żebym nie miała zakwasów i mogła bez problemu funkcjonować. Dla mnie nie są ważne kilometry, biegam tyle, ile mogę. Staram się słuchać swojego ciała. Każdy, kto zacznie swoją przygodę z joggingiem, prędzej czy później staje na starcie kolejnych zawodów. Chęć sprawdzenia się z innymi, zobaczenia, czy uda się pokonać słabości, a także niesamowita atmosfera, jaka panuje wśród biegaczy, przyciągają coraz większe rzesze ludzi. - Wyjątkowe jest to, że kiedy się biegnie i gdzieś na trasie masz moment załamania, zaczynasz iść, nagle podbiega do ciebie jakaś obca osoba i mówi: „Dawaj, dawaj! Dasz radę, biegniemy dalej!” – opowiada Asia. Dla mnie każdy bieg, na który teraz się zapisuję jest sukcesem. Każdy start, w którym biorę udział jest walką z samą sobą. Jak każdemu biegaczowi, również Asi zdarzają się lepsze oraz gorsze starty. - Każdy bieg jest inny. Czasami biegnie się naprawdę ciężko, innym razem z kolei wydaje mi się, że dopiero zaczęłam biec, a okazuje się, że już jestem na mecie. Zmęczenie jest tylko chwilowe – wystarczą

trzy, cztery wdechy i znów można normalnie funkcjonować. Teraz jestem na takim etapie, że myślę już o poprawieniu swojego czasu na 5 km. Chcę zejść poniżej 30 min. Mam nadzieję, że w przyszłości wystartuję w półmaratonie i maratonie. Chyba każdy biegacz stawia przed sobą taki cel.

Dla Asi każda osoba, która przekracza linię mety, już wygrywa. Nie ma dla niej znaczenia to, które miejsce zajmuje się w tej rywalizacji. - Dla mnie przegrani to ci, którzy nie biorą udziału w danym biegu. Bieganie wciąga. Kiedy zakładam buty i robię moją przebieżkę, wpadam na najlepsze pomysły. Jeżeli podczas biegu danego problemu nie uda mi się rozwiązać, godzina biegu nie pomoże, to znaczy, że sprawa musi jeszcze zaczekać.

Walka z samym sobą

Asi do swojej pasji udało się przekonać kolegę z pokoju – asp. Piotra Świstaka.

- Można powiedzieć, że moja historia z bieganiem zaczęła się przez chorobę taty Asi. Problem ze zdrowiem spowodował, że nie mógł wystartować w biegu, na który był już zapisany. Żeby nie zmarował się pakiet, postanowiłem go zastąpić i wystartowałem w „Biegu Niepodległości”. Praktycznie bez przygotowania udało się przebiec w dobrym czasie - poniżej godziny – wspomina Piotrek. Niestety, taki wyczyn możliwy jest tylko dla nielicznych. Sport dla Piotrka nigdy nie był czymś obcym. Przez wiele lat intensywnie grał w piłkę nożną, teraz pięć razy w tygodniu ćwiczy na siłowni. - Zazwyczaj biegam dla przyjemności za ... piłką. Zdarza się, że podczas treningów na siłowni biegam na bieżni. To wszystko dobrze wpływa na moją kondycję.

O Piotrku można powiedzieć, że to prawdziwy twardziel. Podczas jednego z biegów, w którym startował (półmaraton warszawski), kilka kilometrów przed metą odnowiła mu się stara kontuzja kolana. - Miałem chwilę zwątpienia, ale powiedziałem sobie, że dam radę i ukończę ten bieg. W kolejnym zaplanowanym starcie też wziąłem udział, tyle że zamiast biec ... szedłem z kijkami nordic walking.



Mimo, że zaczął biegać kilka miesięcy temu, teraz jest w trakcie przygotowań do sierpniowego Biegu Katorznika, który odbędzie się w Lublińcu. Trasa jest bardzo trudna – trzeba zmierzyć się nie tylko ze sobą, ale przede wszystkim z bagnem, błotem, zaroślami i różnymi przeszkodami naturalnymi i sztucznymi. - Z tego co wiem, nie każdy kończy ten ekstremalny, 10 km bieg. Mam nadzieję, że mnie się uda.

Bieganie to nie tylko super atmosfera, niesamowita frajda i sposób na naładowanie akumulatorów. To także sposób na pomaganie innym, którzy sami nie mogą stanąć na starcie. - Często organi-

zowane są biegi, aby pomóc osobom chorym, niepełnosprawnym. W tych startach też staramy się z Asią uczestniczyć. Ostatnio biegliśmy na ponad 3 km w „Biegam, bo lubię i pomagam”. Dzięki zebranym w ten sposób pieniądzom udało się nam pomóc innym.

Przekroczyć granicę

Podkom. Marka Łukasika ze Stołecznego Stanowiska Kierowania do biegania namówił kolega. - Pamiętam, że najgorszy był początek, a później już jakoś poszło. Teraz biegam 5 razy w tygodniu. Podczas każdego treningu staram się przebiec od 6 do 10 km. Jak przystało na prawdziwego sportowca, dla Marka nie ma znaczenia pogoda czy pora dnia. - Najczęściej biegam wieczorem po pracy, a jak mam dzień wolny - to rano. Bieganie daje mi przede wszystkim odprężenie. Jest w tym sporcie coś takiego, że człowiek nawet jak jest bardzo zmęczony, to po tym wysiłku fizycznym nie czuje się tego. Zawsze jest za to satysfakcja i optymizm.

Każdy biegacz marzy o starcie w maratonie. Zanim pokona się trasę ponad 42 km, trzeba się spraw-



dzić w o połowę krótszym dystansie. Marek pierwszy półmaraton ma już za sobą. - To jak do tej pory mój największy sukces – ukończyłem go z czasem 1:55. Teraz przygotowuję się do maratonu, który odbędzie się we wrześniu w Warszawie. Chciałbym się sprawdzić, zobaczyć, czy jestem w stanie przekroczyć granicę i zmieścić się w 4 godzinach.

Bieganie jest tak bardzo modne, że każdy, kto chciałby spróbować, bez problemu znajdzie np. w Internecie mnóstwo przydatnych informacji na ten temat. Dzięki gotowym planom treningowym start w zawodach można zakończyć z wymarzoną sukcesem. - Do tej pory do biegów przygotowuję się według programu, który znalazłem w jednej z gazet poświęconych bieganiu. Mam nadzieję, że za dwa lata uda mi się wystartować w triathlonie. Na razie jednak chciałbym zobaczyć, jak pójdzie mi w maratonie.

Wygrać z czasem

W bieganiu, choć ważne jest zwycięstwo, to największe znaczenie ma pokonanie własnych słabości. Pokonanie trasy o długości ponad 42 km jest olbrzymim sukcesem dla każdego. Asp. sztab. Jarosławowi Szczepaniukowi ten wyczyn udał się już 17 razy. A wszystko zaczęło się bardzo prozaicznie – od kursu podstawowego. - Przygotowywałem się do egzaminu końcowego na kilometr. Poznałem wtedy maratończyka Artura Piotrowskiego z Żuromina. Mimo, że nie miałem jeszcze żadnego pojęcia ani teoretycznego przygotowania do biegania, to dzięki niemu trochę zainteresowałem się tym sportem. Jakiś czas później,

będąc u rodziny w Berlinie, zauważyłem, że ludzie tam biegają. U nas nie było to jeszcze takie modne jak teraz, ale postanowiłem spróbować i tak mi zostało. Jarek od 2004 roku należy do Klubu Biegacza Rebus. Od tamtej pory biega regularnie. - Trening uzależniony jest od tego, czy przygotowuję się do krótkiego czy do długiego dystansu. Jeśli planuję udział w maratonie na treningu można mnie spotkać 5-6 razy w tygodniu, przy czym w sobotę lub niedzielę przebiegam dystans 25 – 30 km. Jest to tzw. wybieganie



dłuższe, które trwa minimum 2 godziny – mówi Jarek.

Jak wynika z prowadzonego przez niego dziennika, w ciągu miesiąca zdarza mu się przebiec około 300 km, w ciągu roku liczba ta zwiększa się nawet do 2500 km.

Przygotowując się do kolejnych biegów, nie można przeforsować organizmu. - Częsty udział w maratonach nie jest wskazany – mówi Jarek i dodaje – Trzeba robić przerwy, które powinny trwać 2 - 3 miesiące. Szczególnie, jeśli chce się osiągnąć dobry czas. Moim marzeniem jest pokonanie bariery 3 godzin w maratonie – teraz mój rekord to 3:02:43.

Ulubionym dystansem sportowca jest jednak półmaraton (35 startów). - Nie jest aż tak wykańczający jak bieg na 42 km. Muszę przyznać, że ukończenie każdego zawodów daje mi olbrzymią satysfakcję. Ten sport wciąga każdego, kto spróbuje. Najlepiej widać to podczas zapisów na zawody. Na niektóre jest się bardzo ciężko dostać, bo wszystkie miejsca w ciągu 15 minut są zajęte. - Takim przykładem są Zimowe Biegi Górskie w Falenicy. Kiedyś biegało nas 40, teraz jest 400 – 600 zawodników. A zawody nie należą do najłatwiejszych – na trasie 10 km jest aż 21 podbiegów. Trzeba też pamiętać, że zimowa aura wcale nie ułatwia sprawy. Takie biegi dają jednak olbrzymią siłę biegową i wytrzymałość.

Dla tych, co chcą zacząć

Jak to możliwe, że po przebiegnięciu nawet 5 km nie czujemy się zmęczeni? Według naukowców jest to zasługa endorfin, czyli tzw. hormonów szczęścia. Są one produkowane przez organizm podczas i tuż po wysiłku. Już tylko z tego powodu warto zacząć swoją przygodę z bieganiem. A jak to zrobić? - Najlepiej zacząć od tzw. marszobiegów, które będą trwały około pół godziny. W tym czasie biegnie i idzie się na przemian – mówi Jarek i dodaje - Na początku będzie dobrze, jak będziemy biec minutę. Po 16 tygodniach, podczas których stopniowo zwiększamy czas biegania, bez problemu powinniśmy dać radę przebiec cały odcinek. Warto pamiętać, żeby na początku się nie przeforsować, dlatego najlepiej trenować co drugi dzień. A później ... do zobaczenia na starcie!

tekst Agnieszka Włodarska
foto archiwa prywatne

Kontrola okazała się nieco bardziej szczegółowa niż dzień wcześniej na lotnisku w Warszawie i Paryżu. Dlatego zabrane ze sobą „procenty” odebrałem po dwóch tygodniach. To tak na początek uwaga dla tych, co chcieliby, by było nieco taniej...

Wiele krajów – jeden rejs

Ale do rzeczy! Postanowiłem wyjechać z naszego układu klimatycznego i zaczerpnąć południowego słońca. Żadnych wielkich planów, w Internecie ogłoszenie jednego z dziesiątek biur podróży zachęcało do spędzenia urlopu na luksusowym statku. Raczej omijam takie „luksusowe” okazje, ale tym razem było inaczej, w każdym razie znalazłem się w Barcelonie na jednym, jak się okazało z kilku stojących tego dnia w porcie „titaniców”.

I jak wyżej wspomniałem, szczegółowa kontrola przed wejściem na pokład nie przepuściła nawet głęboko schowanych w bagażu płynów. Wymogi bezpieczeństwa. Żadnych płynów i jedzenia, o broni i ostrych przedmiotach nie wspominając. Na powitanie prawie trzech tysięcy pasażerów szampan, kwiaty i całe „przedstawienie”, jak dla królowej angielskiej...cóż „połechtano”.

Na statku wybrałem nieco droższą opcję, a mianowicie kabinę z balkonem, była ona na dziesiątym piętrze ze wszystkimi wygodami i autentycznie mahoniowymi meblami! Gdyby nie atrakcje na pokładach w ogóle nie trzeba by było wychodzić. Ale po kolei.

Proponuję zabrać ze sobą stroje, nazwijmy to wieczorowe, bo w naszym kraju wielu okazji na prawdziwe bale raczej się nie zdarza, a tu to właściwie sylwester, co wieczór i to za każdym razem gdzie indziej.

Oddzielny rozdział to jedzenie. 24 godziny na dobę do wyboru, bary szybkiej obsługi, szwedzki stół, restauracje tematyczne, kuchnie regionalne w zależności do jakiego kraju przybywał statek... nie do przejeżdżenia. Ja od trzeciego dnia skupiłem się już wyłącznie na owocach morza. Jedyne, za co na statku płacimy to alkohol, lecz odbywa



się to bezgotówkowo. Wchodząc na statek podajesz tylko numer swojej karty kredytowej i, jak w moim przypadku, rachunek przyszedł już po powrocie do kraju na 600 złotych.

Rejs trwał dwa tygodnie, i jak dla mnie, o wiele za krótko! Pasażer na statku nie przesadzę, ale czuje się jak król! Kabiny z własnym serwisem sprzątane są trzy razy dziennie. Czas spędzasz nad basenem lub, jeżeli statek przybije do jakiegoś portu, wychodzisz na zwiedzanie, a wieczory spędzasz w teatrze lub przy pianinie. Ale najważniejsze są widoki. Nie przesadzę jak wspomnę o wschodach i zachodach słońca na pełnym oceanie. Wyspy, delfiny czy wieloryby oglądasz wstając nawet rano z łóżka i pijąc kawę na „prywatnym” balkonie.

Zachęcam wszystkich do takich wakacji,

szczególnie zimą czy jesienią, gdy u nas słońca. Nie pisałbym tego, gdyby były to wakacje dla wybranych i wyjątkowo drogie, ale tak nie jest.

Wybrałem rejs z Barcelony przez Gibraltary na Atlantyk, dalej Madera, Teneryfa, Lanzarote, Madera i powrót do Barcelony. Wszystko kosztowało za osobę niecałe 1000 euro, w tym przelot i hotel 4-gwiazdkowy przed rejsem w Barcelonie.

Cena może być o wiele niższa, ja wybrałem kabinę droższą z balkonem, lecz wewnętrzne były o połowę tańsze.

Następny rejs mam już zaplanowany. Polecam niedrogie, a z pewnością niezapomniane wakacje na statkach wycieczkowych.

podkom. Jarosław Sawicki



CZY WIESZ, ŻE ...

Trzech studentów Politechniki Gdańskiej opracowało specjalną aplikację, która zbada obecność narkotyków w organizmie. „Modern Drug Test” jest oparty na analizie ludzkiego oka. Wystarczy smartfon, specjalna aplikacja i można sprawdzić, czy ktoś jest pod wpływem narkotyków. Pomiar jest bardzo szybki. Na początku lipca studenci pokażą swój wynalazek na światowych finałach konkursu technologicznego Imagine Cup w Petersburgu. A za dwa miesiące narkotykową aplikację będzie można kupić za kilkanaście złotych.

10 czerwca w krakowskiej Prokuraturze Apelacyjnej ruszył pilotażowy program do obsługi sądów i prokuratur w systemie OGNIVO. Krakowska placówka jako pierwsza w Polsce będzie testowała przez trzy miesiące internetową aplikację, która znacznie przyspieszy uzyskiwanie informacji o kontaktach podejrzanych. Później system trafi do prokuratur okręgowych w Krakowie, Kielcach, Nowym Sączu i Tarnowie. Dotąd z programu korzystały m.in. banki, Poczta Polska, ZUS, urzędy skarbowe i komornicy. Krajowa Izba Rozliczeniowa, odpowiedzialna za wdrożenie aplikacji OGNIVO, zapowiada szybsze rozstrzygnięcie spraw i wyszukiwanie dowodów nie tylko winy, ale również niewinności, oraz skuteczniejsze zajęcia majątku pochodzącego z przestępstwa.

Na co dzień zajmuje się prewencją kryminalną i zwalczaniem przestępczości nieletnich. Gra na

gitarze w zespole EMO, którego wszyscy muzycy są policjantami. Społeczeństwu służy od 10 lat. Asp. Jarosław Juchniewicz z KWP w Gdańsku wydał drugi tomik wierszy „Sny z promieni mroku”. Jego debiutancki tomik „Z mojej bańki zwykle sny” ukazał się trzy lata wcześniej. Policjant wyróżniony został podczas jednej z edycji „Chojnickiej nocy poetów”. Był nagrodzony w konkursie organizowanym przez Bibliotekę Miejską w Koszalinie, a jego wiersze publikowano na łamach „Gazety Kołobrzeskiej” oraz tygodnika „Angora”. Swoje wiersze nazywa snami. Czasami do głowy przychodzi mu pomysł na cały wiersz, a czasami wystarczy mu jedno słowo, które zapisuje, a później rozwija. Jeden z wierszy („Niebieska glina - dla Kaszy”) jest dla niego szczególnie ważny. Napisał go dla niezjącego kolegi z pracy.

MSW wyłoniło zwycięzcę konkursu na opracowanie modelu komendy i komisariatu Policji, w ramach programu standaryzacji. Konkurs, w którym złożone zostały 23 prace architektoniczne, wygrali Łódzcy architekci z firmy RYDZYŃSKI WASIAK STAŃCZAK LEBELT Pracownia Architektoniczna sp. z o.o. Projekt uwzględnił m.in. wysoką jakość warunków obsługi obywateli oraz poprawę warunków pracy funkcjonariuszy i pracowników Policji.

Konkurs zorganizowany był przy współudziale Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Architektów Polskich. Poprzedziło go badanie społeczne „Komendy i komisariaty Policji – funkcje i standardy przestrzeni”, przeprowadzone przez Pracownię Badań i Innowacji Społecznych Stocznia. Wnioski z badania posłużyły do opracowania wytycznych w konkursie architektonicznym.

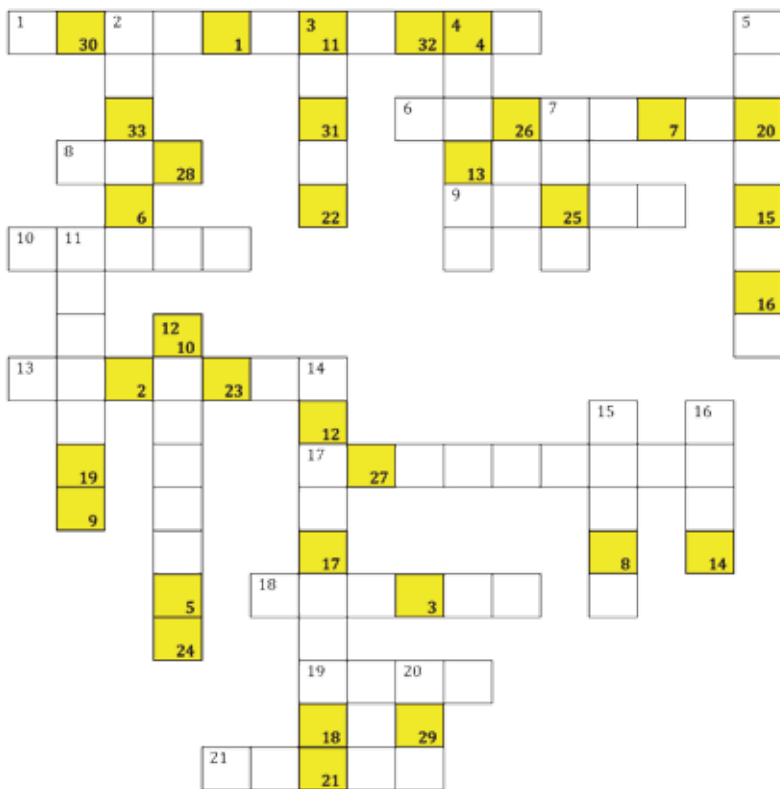
Do konkursu mogły przystąpić m.in. osoby, które posiadają odpowiednie wykształcenie wyż-

sze architektoniczne bądź architektka wnętrz. Prace oceniał sąd konkursowy pod względem walorów architektonicznych, funkcjonalności i estetyki rozwiązań, zgodności z założeniami konkursu, możliwości wykorzystania rozwiązań modelowych, efektywności ekonomicznej i energetycznej obiektu.

Jak podaje KGP, aż 89 % Polaków nazywa swoje miejsce zamieszkania spokojnym i bezpiecznym – tak wynika z najnowszych badań CBOS-u z kwietnia 2013 roku. Ten rekordowo wysoki wynik poczucia bezpieczeństwa, najlepszy od 1987 roku, ściśle koreluje ze spadkiem przestępczości, zarówno tej poważnej przeciwko życiu i zdrowiu jak też tej bardzo uciążliwej społecznie np. drobnych kradzieży.

W tym roku mija 15 lat od powstania w KGP komórki wewnętrznej, zajmującej się zwalczaniem najcięższego rodzaju patologii w służbie – popełniania przestępstw przez osoby, które powinny stać na straży prawa. Policjanci BSW nie tylko eliminują ze służby naruszających prawo funkcjonariuszy, ale także oczyszczają z bezpodstawnych oskarżeń i podejrzeń fałszywie pomawianych uczciwych policjantów. W ramach obchodów pod koniec czerwca odbyła się konferencja „Korupcja w służbach mundurowych – mity a rzeczywistość”, organizowana wspólnie z Polską Platformą Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz przedstawicielami zakładów ubezpieczeń, przy udziale przedstawicieli środowiska naukowego, prokuratorów i sędziów, połączona z odprawą służbową funkcjonariuszy BSW.

oprac. kom. Anna Kędzierzawska



Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie prosimy przelać na adres redakcji ksp.redakcja@policja.waw.pl do 30 lipca 2013 r. Nagroda - bilet do teatru - zostanie rozlosowany spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami. Zwycięzcą ostatniej krzyżówki została Barbara Jamrozik.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33

POLICYJNA KRZYŻÓWKA

Poziomo:

- targi techniki i wyposażenia służb policyjnych
- może być zarządcza
- baza o poszukiwanych osobach i przedmiotach
- skradziona z warszawskiego szpitala przy ul. Inflanckiej
- na wyposażeniu policjantów z komisariatu rzeczowego
- bieg zabezpieczony w połowie kwietnia
- wykrywacz kłamstw
- spotkania służb dbających o bezpieczeństwo z mieszkańcami
- może być wiedzy, sprawności fizycznej czy psychologiczny
- zakłóca pracę komputera

Pionowo:

- były zastępca komendanta głównego Policji
- system obsługi poczty elektronicznej
- projekt realizowany przez CBŚ przez najbliższe 2 lata
- zabór cudzej rzeczy w celu przywłaszczenia
- podjęty przez psa
- potocznie o spotkaniu pseudokibiców
- imię policyjnego poety z Gdańska
- narzędzie SWI dla komendantów powiatowych i rejonowych
- wsparcie finansowe dla organizacji
- system umożliwiający wykrycie sprawcy na podstawie linii papilarnych
- wiadomość wysyłana z telefonu komórkowego



Policjant Ruchu Drogowego 2013



foto WRD KSP



Ćwiczenia na Zegrzu



foto podkom. Ewa Szymańska-Sitkiewicz